Dziś w numerze 50 najlepszych wyników świata w lekkiej atletyce w 1948 r.

SPORT i WCZASY

ROK II NR 87(125) PONIEDZIAŁEK 29 LISTOPADA 1948 CENA 15 ZŁ

Reprezentacje pięściarskie

Warszawa — Budapeszt 6:10

Kolczyński 8 razy na deskach



Czołowi bokserzy węgierscy, którzy wystąpili w meczu Warszawa — Budapeszt. Od góry Farkas (w. piórkowa), Budai (w. lekka), Marton (w. półśrednia) i Papp (w. średnia).

Szczegóły na stronie 4

Mistrzostwo nie rozstrzygnięte

Jeszcze raz Cracovia - Wisła

Garbarnia i Tarnovia podzieliły los Widzewa i Rymera

Mistrzostwa ekstraklasy piłkarskiej Polski zostały zakończone Ale nie zupełnie, gdyż aczkolwiek w tabeli, na pierwszym miejscu, po odbyciu wszystkich przewidzianych programem spotkań, znajduje się Wisła, to jednak ma równą ilość punktów z drugim z kolei zespołem, Cracovią. Ponieważ przepisy mówią wyraźnie, że mistrzostwo nie może przypaść jedynie lepszym stosunkiem bramkowym, odbędzie się jeszcze jeden mecz pomiędzy obu zespołami na terenie neutralnym. — O miejscu tego spotkania zadecyduje poniedziałkowe posiedzenie Zarządu PZPN w Warszawie.

Cracovia przez niedzielne zwycięstwo nad Garbarnią, pozbawiła tym samym tę ostatnią dalszego udziału w Lidze. Oprócz Widzewa i Rymera, których losy zostały już poprzednio rozstrzygnięte, szeregi pierwszej Ligi opuszcza jeszcze Tarnovia, która bardzo nieznacznie przegrała w niedzielę z bytomską Polonią, no i wspomniana Garbarnia. Tarnovia miała rzeczywiście pecha. Mogła ona teoretycznie utrzymać się w Lidze, nawet mimo porażki w Bytomiu, gdyby ŁKS — jak ogólnie przewidywano — przegrał / ZZK w Poznaniu. Łodzianie jednak ostatnim zrywem, zdołali się uratować, grzebiąc Tarnovię. Warta wygrała w niedzielę w Łodzi z Widzewem, a Ruch zremisował na swym boisku z Legią, zajmując ostatecznie trzecie miejsce dzięki lepszemu stosunkowi bramkowemu. Wreszcie ostatni mecz AKS z Polonią stołeczną w Warszawie, zakończył się przegraną Ślązaków.

W roku przyszłym w pierwszej lidze grać będą: Wisła, Cracovia, Ruch, Legia, AKS, Polonia Bytom, Polonia Warszawa, Warta, ŁKS, ZZK z Poznania, Lechia z Gdańska i Szombierki z Chruszczowa pod Bytomiem.

W drugiej lidze znajdą się: Tarnovia, Garbarnia, Rymer, Widzew, Naprzód Lipiny, Baildon Katowice, Skra Częstochowa, Chełmek, Polonia Przemyśl, Pomorzanin z Torunia, Ostrovia, Radomiak, Polonia Świdnica, PTC Pabianice, Gwardia Kielce, Ognisko Siedlce, Lublinianka i Bzura z Chodakowa. Drużyny drugiej ligi zostaną podzielone na dwie grupy.

W pierwszej lidze Śląsk reprezentowany będzie przez 4 zespoły, Kraków, Poznań i Warszawa po dwa, Łódź i Wybrzeże po jednym.

Po zakończeniu mistrzostw tabela ligowa przedstawia się następująco:

Wisła	26	38	86:34
Cracovia	26	38	61:26
Ruch	26	30	71:40
Legia	26	30	55:46
AKS	26	29	50:49
ZZK	26	26	48:49
Polonia Warszawa	26	26	45:48
ŁKS	26	24	60:64
Warta	26	24	51:56
Polonia Bytom	26	23	48:55
Tarnovia	26	22	42:48
Garbarnia	26	22	38:52
Rymer	26	19	45:64
Widzew	26	13	31:99



Drużyna Wisły. Stoją od lewej Filek II, Kohut, Gracz, Filek I, Flanek, Wapiennik II Wapiennik I, Giergiel, Smolarek. Klęczą Cisowski, Jurowicz, Jackowski.



Zespół Cracovii. Od lewej: Jabłonski I, Hymczak, Gędłek, Parpan, Różankowski II, Bobula, Glimas, Szeliga, Jabłoński II, Mazur, Poświat

Hokej! Hokej! Hokej!

Nie wolno grać z Niemcami

2 x Czechosłowacja - Szwajcaria



Zurych. (tel.) Komitet Wykonawczy Międzynarodowego Związku Hokeja na Lodzie który ostatnio obradował, podał do wiadomości, że Niemcy nie zostały dopuszczone jeszcze do Międzynarodowego Związku Hokejowego i w związku z tym nie wolno rozgrywać żadnych towarzyskich spotkań z drużynami niemieckimi, reprezentacjami miast lub też dzielnic.

Natomiast wolno rozgrywać zawody z drużynami wojskowymi armii sprzymierzonych, stacjonowanych w Niemczech.

CSR — Szwajcaria 6:4 (3:2, 2:1, 1:1)

ZURYCH (tel.). Na „Dolder" stadionie w Zurychu odbył się w piątek międzypaństwowy mecz hokejowy pomiędzy Czechosłowacją a Szwajcarią.

Zgromadził on ponad 15 tysięcy widzów i stał pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych (gęsta mgła) na wysokim poziomie. Zwycięstwo odnieśli Czechosłowacy 6:4 (3:2, 2:1, 1:1).

W pierwszej tercji Czesi mieli więcej z gry i często zagrażali bramkarzowi Szwajcarii, Baenningerowi. W tej tercji bramki dla nich zdobyli Boubnik 2 i W. Zabrodsky, dla Szwajcarii Retodein i Bieler.

W drugiej tercji gra była bardzo ostra, czego ofiarą padł bramkarz Szwajcarii, który jednak po jakimś czasie powrócił na taflę. Tercja ta dała Czechosłowacji dwie bramki, strzelone przez W. Zabrodskiego i Kobranova, [illegible] zdobył trzecią bramkę dla Szwajcarii.

Ostatnia tercja przyniosła częste i silne ataki Szwajcarów na bramkę Modrego, czego rezultatem było zdobycie przez Schubigora 4 bramki dla miejscowych. W dwie minuty później Rozinek podwyższył stan bramkowy do 6:4, ustalając tym samym wynik dnia.

Zawody prowadził sędzia angielski [illegible]

Szwajcaria — CSR 3:2

(1:1, 0:0, [illegible])

BAZYLEJA (tel.). Rewanżowe spotkanie hokejowe Szwajcaria — Czechosłowacja rozegrane zostało w niedzielę w Bazylei wobec 16 tysięcy widzów. Tym razem mecz zakończył się zwycięstwem Szwajcarii w stosunku 3:2 (1:1, 0:0, 2:1), dla której bramki zdobyli Lohrer, Bieler i Trepp, dla pokonanych Kobranov i Bouzek.

Szwajcarzy zagrali o wiele lepiej niż w Zurychu i wygrali zasłużenie. Bohaterem dnia był bramkarz Szwajcarii Perl, który w pierwszej tercji na 19 krążków skierowanych na jego bramkę puścił tylko jeden.

Sędzia Anglik p. Lee Cock krzywdził nieco graczy czechosłowackich, przez częste wykluczania z gry.

PRAGA (tel.). Dobry mecz szwedzkiej drużyny hokejowej „Sondertalje" odbył się w Pradze, gdzie przeciwnikiem gości była praska „Sparta". I tym razem zwycięstwo odnieśli goście 3:1 (1:0, 2:0, 0:1).

Jak samemu zrobić łyżwy

(na stronie 6)

Wiedeńska rewia łyżwiarska po drodze do Szwecji chce startować w Polsce!

(Nasz korespondent wiedeński, dr. K. Klimek podaje:

Słynna wiedeńska rewia łyżwiarska, startować będzie w Czechosłowacji, m. in. w Ostrawie, poczem przez Polskę uda się do Szwecji. Tą samą drogą będą wiedeńczycy wracać do kraju. W związku z tym wyrazili oni gotowość ewent. startu w Polsce.

Oczywiście z uwagi na brak sztucznego lodowiska, występ Austriaków mógłby nastąpić tylko przy sprzyjających warunkach atmosferycznych. — Najchętniej startowaliby oni w Krynicy, Zakopanem lub Katowicach.

Łyżwiarze austriaccy proszą o powiadomienie o powyższym polskie związki łyżwiarskie.

Od siebie dodajemy, że rewia wiedeńska znana jest już dzisiaj w całym świecie. Składa się ona z 25 łyżwiarek i 5 łyżwiarzy. M. in. są jej członkami: b. mistrz Norwegii — Erienson, b. mistrzyni Austrii — Putzinger, mistrz Austrii — dr Maelen, a jej najtęższą pozycję stanowi doskonały komik Capek.

Ostatnie wyniki wewnątrz numeru

Pływacy Bratysławy w Polsce



Czołowe pływaczki Bratysławy, które występowały ostatnio w Polsce na zawodach w Łodzi i Warszawie. Od lewej Rackova (wznak) i „klasyczki" Magulova i Moiselova

Zapaśnicy „Siły" w Żlinie

Żlin (tel.). W piątek odbył się w Żlinie mecz zapaśniczy pomiędzy Siłą z Mysłowic a teamem kombinowanym Żlina i Moraw, zakończony porażką Siły w stosunku 3:5. Nadmienić należy, że Siła wyjechała do Czechosłowacji w osłabionym składzie.

ZURYCH (tel.). Rozegrano tu [illegible] narodowy mecz piłkarski między reprezentacją Szwajcarii a [illegible]ką drużyną SF Malmoe. Spotkanie to miało charakter sparringowy dla piłkarzy szwajcarskich przed meczem z Anglią w Londynie i Irlandią w Dublinie i zakończyło się zwycięstwem gości 2:0 (2:0). Bramki dla zwycięzców strzelili Riedel i Jenhsson.

Motocyklowe mistrzostwa Europy

LONDYN. Zakończył się tu trzydniowy Kongres Federacji Motocyklowej, w którym uczestniczyli przedstawiciele 15 państw. Polskę reprezentował na tym kongresie członek zarządu PZM — Szumikowski.

W toku obrad przyjęto wniosek Holandii, żeby do udziału w zawodach międzynarodowych byli dopuszczeni tylko ci kierowcy, którzy będą posiadali deklarację, stwierdzającą dobry stan zdrowia, wystawioną przez właściwy związek krajowy. Belgia, Holandia i Luksemburg podjęły się przygotowania międzynarodowych przepisów do motocyklowych wyścigów na przełaj.

„Sześciodniówka" odbędzie się w przyszłym roku w Anglii w czasie od 12—18 września, a międzynarodowy cross motocyklowy, w dniu 28 sierpnia.

Począwszy od przyszłego roku przeprowadzane będą mistrzostwa Europy, w których klasyfikacja oparta będzie na systemie punktowym. Ustalono następujące minima tras dla konkurencji, które wejdą w skład programu mistrzostw:

W klasie do 125 ccm — 100 km, do 250 ccm — 125 km. 350 ccm — 150 km i dla klasy ponad 350 ccm — 200 km.

Zatwierdzono również międzynarodowy kalendarz sportowy.

Ekstraklasa

	Wisła	Cracovia	Ruch	Legia	A. K. S.	Z. Z. K	Polonia W.	Ł. K. S.	Warta	Polonia B.	Tarnovia	Garbarnia	Rymer	Widzew	Gier	Zw.	Rem	Przegr.	St. Pl.	St. Br.
Wisła	S	0:2 1:1	1:1 3:1	1:4 8:0	1:2 4:0	1:1 2:1	6:0 5:0	3:0 5:1	5:2 3:2	5:0 4:2	1:2 6:1	4:0 3:1	2:7 2:1	8:0 2:2	26	17	4	5	38:14	86:34
Cracovia	2:0 1:1	P	0:4 2:1	2:0 0:0	5:1 0:1	3:1 0:1	5:2 3:1	6:1 0:1	2:0 2:2	2:1 3:2	1:1 3:0	2:3 2:0	2:1 4:0	2:1 7:0	26	17	4	5	38:14	61:26
Ruch	1:1 1:3	4:0 1:2	O	2:4 3:3	2:0 1:1	2:0 2:3	3:0 1:2	7:3 3:0	1:1 3:1	1:1 1:2	4:2 0:3	1:0 6:2	5:1 1:1	13:1 2:3	26	12	6	8	30:22	71:40
Legia	4:1 0:8	0:2 0:0	4:2 3:3	R	4:1 3:1	4:5 3:1	1:0 0:1	0:3 1:3	2:1 1:4	3:1 2:1	3:1 0:2	0:1 2:0	2:3 1:0	0:6 6:1	26	14	2	10	30:22	53:46
A. K. S.	2:1 0:4	1:5 1:0	0:2 1:1	1:4 1:3	T	2:1 3:2	0:1 1:4	4:1 2:5	2:4 3:1	3:2 3:3	4:0 0:4	1:1 6:0	3:0 2:0	1:0 3:0	26	13	3	10	29:23	50:49
Z. Z. K.	1:1 1:2	1:3 1:0	0:2 3:2	5:4 1:3	1:2 2:3	●	2:1 2:2	2:3 1:3	2:0 2:2	2:1 4:2	2:2 2:0	1:1 1:1	3:3 2:1	3:4 1:1	26	9	8	9	26:26	48:49
Polonia W	0:6 0:5	2:5 1:3	0:3 2:1	0:1 1:0	1:0 4:1	1:2 2:2	I	4:2 3:1	0:3 0:0	1:1 3:1	3:0 0:3	2:1 1:2	6:2 1:2	6:1 1:1	26	11	4	11	26:26	45:49
Ł. K. S.	0:3 1:5	1:6 1:0	3:7 0:3	3:0 3:1	1:4 5:2	3:2 3:1	2:4 1:3	●	3:3 2:2	3:3 3:4	1:2 2:1	0:0 1:2	6:1 0:2	6:2 6:1	26	10	4	12	24:28	60:64
Warta	2:5 2:3	0:2 2:2	1:1 1:3	1:2 4:1	4:2 1:3	0:2 2:2	3:0 0:0	3:3 2:2	W	1:3 0:3	3:0 1:4	0:5 4:3	3:2 5:1	3:2 3:0	26	9	6	11	24:28	51:56
Polonia B.	0:5 2:4	1:2 2:3	1:1 2:1	1:3 1:2	2:3 3:3	1:2 2:4	1:1 1:3	4:3 3:3	3:1 3:0	C	1:0 1:0	4:1 1:4	3:1 2:2	2:1 1:2	26	9	5	12	23:29	48:55
Tarnovia	2:1 1:6	1:1 0:3	2:4 3:0	1:3 2:0	0:4 4:0	2:2 0:2	0:3 3:0	2:1 1:2	0:3 4:1	0:1 0:1	Z	2:0 1:3	0:3 4:0	2:3 5:1	26	10	2	14	22:30	42:48
Garbarnia	0:4 1:3	3:2 0:2	0:1 2:6	1:0 0:2	1:1 6:6	1:1 1:1	1:2 2:1	0:0 2:1	5:0 3:4	4:1 1:4	0:2 3:1	A	3:4 1:0	2:1 1:2	26	9	4	13	22:30	38:52
Rymer	7:2 1:2	1:2 0:4	1:5 1:1	3:2 0:1	0:3 0:2	3:3 1:2	2:6 2:1	1:6 2:0	2:3 1:5	1:3 2:2	3:0 0:4	4:3 0:1	S	3:0 4:1	26	8	3	15	18:33	45:64
Widzew	0:8 2:2	1:2 0:7	1:13 3:2	0:6 1:6	0:1 0:3	4:3 1:1	1:6 1:1	2:6 1:6	2:3 0:3	1:2 2:1	3:2 1:5	1:2 2:1	0:3 1:4	Y	26	5	3	18	13:39	31:99
	34:86	26:61	40:71	46:55	49:50	49:48	48:45	64:60	56:51	55:48	48:42	52:38	64:45	99:31	364	153	58	153	342:342	731:731

Zwycięstwa pretendentów do tytułu

Jeszcze jeden mecz zadecyduje o mistrzostwie

Cracovia-Garbarnia 2:0 (1:0)

Kraków (tel.) Do przerwy przeważała zdecydowanie Cracovia, wykazując lepszą grę w ataku. Bramkarz Garbarni bronił szczęśliwie, nie zdołał jednak przeszkodzić w 16 minucie główce Rożankowskiego II, z której padła pierwsza bramka. Po przerwie Garbarnia zagrała dużo lepiej, jednak ataki jej kończyły się na polu karnym. Cracovia w tym okresie grała defensywnie. Niespodziewanie w 37 minucie nastąpiło zamieszanie pod bramką Garbarni. Rezerwowy jej obrońca, Jodłowski, chcąc podać piłkę Jakubikowi, posłał ją do własnej bramki. Gra pod koniec bardzo się ożywiła, obie strony mają możliwość poprawienia wyniku, jednak dobrze usposobiony bramkarz wychwytuje wszystkie strzały.

W Cracovii należy wyróżnić Jabłońskiego II w pomocy, a w ataku Poświatę i Szeligę. W Garbarni najlepszy był Nowak.

Wisła-Rymer 2:1 (1:0)

RYBNIK. Wisła natrafiła na zacięty opór. Gracze Rymera z niespotykaną zażartością walczyli o każdą piłkę, toteż Wisła zmuszona była wydać z siebie wszystko, by wyjechać z Rybnika z 2 punktami. Wynik spotkania stał niemal do końca pod znakiem zapytania. Zwycięska bramka dla Wisły padła na 5 minut przed końcem zawodów.

Kandydat na mistrza Polski nie zabłysnął formą. Szwankowała przede wszystkim linia napadu. Najruchliwszym graczem na boisku był lewoskrzydłowy Wisły, Mamon, który czynił dużo zamieszania w liniach obronnych Rymera. Rymer, który miał więcej z gry, przegrał wskutek braku strzelców w swoim ataku. Linia ta w głównej mierze przyczyniła się do tego, że Rymer znalazł się poza I ligą.

W pierwszych minutach Wisła nastawiła się na defensywną grę cofając aż 7 graczy do tyłu i stosując jedynie niespodziewane wypady. Jeden z takich wypadów przyniósł Wiśle ze strzału Mamonia prowadzenie. Po przerwie, pierwsze 20 minut należy do miejscowych, którzy pokazali wprost koncertową grę, brak im było jednakże wykończenia. Dopiero w 17 minucie Ruda z podania Janika zdobywa wyrównanie. Od tej chwili Wisła postawiła wszystko na jedną kartę, a obraz gry zmienił się całkowicie. W tym czasie Chromik popisywał się wspaniałymi paradami. Kiedy zdawało się, że wynik meczu pozostanie remisowy, sędzia p. Naporski podyktował korner, z którego Gracz uzyskał główką zwycięską bramkę.

Uczniowie Czechosłowacji grali w pięciu miastach Śląska

KATOWICE. W niedzielę bawiły na Śląsku reprezentacyjne zespoły szkolne siatkarek i siatkarzy zza Olzy z miejscowości: Opawa, Czeski Cieszyn, Krnow, Ostrawa i Mostek. Wystąpiły one w Katowicach, Będzinie, Opolu, Bytomiu i Bielsku. — Szczegółowe wyniki:

KATOWICE — OSTRAWA 2:0 (15:12, 15:10), mecz drużyn męskich w Katowicach. Goście górowali wzrostem, nasi zaś pod względem technicznym i ambicją.

KATOWICE — OSTRAWA 2:1 (15:17, 15:13, 15:12), spotkanie drużyn żeńskich przyniosło po zaciętej grze zwycięstwo zawodniczkom katowickim. Najlepiej spisywała się Pitronówna.

SKS „TECHNIK" KATOWICE — OSTRAWA 2:1 (15:11, 14:16, 15:10). — Drugi mecz siatkarzy ostrawskich w Katowicach, tym razem z zespołem „Technika" — ze Śląskich Zakładów Technicznych, przyniósł im również porażkę. Poziom zawodów wysoki.

OPOLE — OPAWA 2:1 (13:15, 15:9, 15:10). Mecz drużyn żeńskich odbyty w Opolu. Siatkarki miejscowe zrewanżowały się za porażkę doznaną w Opawie. Gra bardzo zacięta. — W drugim secie Czeszki prowadziły 0:5.

OPOLE — OPAWA 0:2 (13:15, 16:18). Gorzej w Opolu wypadli siatkarze. Przegrali oni ponownie, jak przed trzema tygodniami w Opawie. Ale trzeba przyznać, że nawiązali walkę równorzędną. Goście górowali kondycją. Sędziował mgr Kosturek.

SOSNOWIEC — KRNOV 2:0 (15:8, 15:5). Zawody zorganizowano w Będzinie. Bardzo duże zainteresowanie publiczności. Miejscowe siatkarki wygrały pewnie. Z Czeszek najlepiej wypadły Krampelova i Chmielarova, z Polek Hamerlakówna i Truchlińska.

BĘDZIN — KRNOV 2:1 (15:17, 15:1, 15:2). Zawody drużyn męskich, również odbyte w Będzinie. Goście tylko w pierwszym secie byli równorzędnym przeciwnikiem. W pozostałych opadli na siłach, oddając inicjatywę w ręce Polaków. Najlepszym siatkarzem w zespole polskim okazał się Foksiński. Sędziował prof. Gil.

BYTOM — CZESKI CIESZYN 3:0 (15:13, 15:10, 15:11). Zawody odbyły się w Bytomiu. Było to spotkanie drużyn męskich.

BYTOM — CZESKI CIESZYN 1:2 (15:11, 3:15, 14:16). Zawody drużyn żeńskich.

Szerszym omówieniem tych zawodów zajmiemy się w czwartek.

Poznań. (tel.) Pięściarze Warty otrzymali zaproszenie od praskiej Sparty na rozegranie spotkania międzynarodowego w dniu 4 stycznia w Pradze.

Poznań zdobył punkty w Łodzi a Łódź w Poznaniu

Warta-Widzew 3:0 (2:0)

ŁÓDŹ. (tel.) Mecz Warta — Widzew zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Warty 3:0 (2:0). Piłkarze Poznania zasłużyli całkowicie na zdobycie 2 punktów.

Mecz nie stał na wysokim poziomie. Boisko było rozmokłe, a na środku jego leżał śnieg. W tych anormalnych warunkach znacznie lepiej czuli się gracze Warty, będąc lepiej dysponowani technicznie. Na początku pierwszej połowy gra była mniej więcej wyrównana. Widzew nie potrafił zdobyć się na oddanie bodaj jednego celnego strzału. Trudno było poznać tę drużynę, która ostatnio płatała figle znacznie lepszym od siebie zespołom. Mecz zapowiadał się o wiele ciekawiej, ale Widzew grał chaotycznie i chwilami odnosiliśmy wrażenie, że piłkarze łódzcy przeszkadzają grać [illegible]

W Warcie najlepszym graczem był Smólski, który jednak nie potrafił wykorzystać wszystkich strzałów. W 29 min. Kaźmierczak zdobył prowadzenie dla Warty, a w 40 min. Gendera strzelił 2 bramkę. Po przerwie Gendera zdobył 3 bramkę i do końca meczu wynik pozostał już bez zmian. Warta grała bardzo ambitnie i zasłużyła na zwycięstwo.

Publiczności 3 tysiące. Sędziował p. Brzuchocki.

ŁKS — ZZK 3:1 (2:1)

POZNAŃ (tel.). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Patkolo i Łącz 2; dla gospodarzy — Kołtuniak. Zespół gospodarzy przesiadywał przez cały przebieg spotkania na polu łodzian, jednak dobra gra defenzywna gości nie pozwoliła im na uzyskanie korzystnego wyniku. Napad ZZK w polu bardzo dobry, jednak pod bramką grał bez wykończenia. Dobrze kryty Aniola zdobył się tylko na kilka wypadów. ŁKS rozegrał spotkanie dobrze pod względem taktycznym, prowadząc grę defenzywną i tylko od czasu do czasu przeprowadzał ataki. Wystarczyło to na zdobycie 3 bramek i 2 punktów. Napad gości stwarzał szereg groźnych pozycji.

Z przebiegu gry notujemy: ładne zagranie kolejarzy w początkach meczu są niewykorzystane. Dopiero w 17 min. Aniola wystawia Kołtuniakowi, który uzyskuje prowadzenie. W 25 min. piłka przechodzi na pole karne kolejarzy. Patkolo wysuwa się przed Tarkę i uzyskuje wyrównanie. W 42 min. po rogu, bitym przez Barana, Łącz w zamieszaniu podbramkowym podwyższa wynik na 2:1.

Po przerwie kolejarze atakują, stwarzają groźne momenty, jednak nie potrafią trafić do bramki. W 22 min. Sobkowiak, bawi się piłką, odbiera mu ją Łącz i piłka po raz 3 trafia do bramki poznaniaków.

Ostatnie minuty — to gra na czas.

Sędziował p. Długosz z Wrocła[illegible]

Polonia (Bytom) uratowana kosztem Tarnovii dzięki zwycięstwu 1:0 (1:0)

Bytom. Ostatecznie Polonia bytomska utrzymała się w lidze i to w końcowym rachunku kosztem sympatycznej drużyny Tarnovii. Rozegrany wczoraj w Bytomiu mecz miał decydujące znaczenie dla obu drużyn. Tarnovia była w położeniu o tyle lepszym, że wystarczył by jej w ostateczności nawet remis i byt ligowy byłby uratowany. Tymczasem Polonia nie pozwoliła sobie uszczknąć ani jednego punktu, gdyż dla bytomiaków remis oznaczał spadek z ligi.

Polonia wygrała zasłużenie dzięki temu przede wszystkim, iż atak jej grał bardziej energicznie, niż atak gości. Na dobrą sprawę Polonia mogła wygrać w stosunku znacznie wyższym. Naliczyliśmy aż cztery t. zw. „murowane" pozycje, które zostały w najbardziej nieudolny sposób zmarnowane.

Gra stała na niskim poziomie, do czego w dużej mierze przyczyniło się śliskie boisko, pokryte warstwą śniegu. Wszyscy piłkarze ślizgali się, a wiele pojedynków o piłkę kończyło się upadkiem obu graczy. Jedyną bramkę dnia strzelił Szmit w 10 min. z podania Kulawika. Mimo przegranej Tarnovia lepiej wytrzymała mecz kondycyjnie, co wyszło na jaw w ostatnim kwadransie gry, kiedy Polonia ratowała się raz po raz wykopami na aut, rwąc w ten sposób wszelkie próby przeciwnika zmierzające do przeprowadzenia skutecznej akcji.

W drużynie Polonii bardzo dobrze wypadł Trampisz w ataku, obok niego Kulawik i bardzo ruchliwy mimo ciężkiej wagi Szmit. Pomoc grała bardzo ofiarnie. W obronie brylował Szmyd. Tarnovia miała najlepszych graczy w Barwińskim, [illegible]czyńskim i Binku. Ci ostatni byli poza tym jedynymi groźnymi napastnikami, ale na pozycjach skrzydłowych nie wiele mogli zdziałać, nie znajdując zrozumienia u środkowej trójki napadu.

Sędziował p. Szperling z Łodzi, który pilnie baczył, by nie dopuścić do ostrej gry, co mu się na ogół udało. Można mieć do sędziego pretensje jedynie z tego powodu, iż nie wyłapywał wielu spalonych.

Mimo dokuczliwego zimna zebrało się na stadionie ponad 5 tysięcy widzów.

Obserwator.

Remis, który nie oddaje przebiegu gry

Ruch — Legia 3:3 (1:1)

Ostatnie niepowodzenia Ruchu w rozgrywkach ligowych spowodowały, że na mecz z Legią stawiło się w Chorzowie zaledwie 3000 osób, co na stosunki śląskie jest cyfrą znikomą. Nie wiele brakowało, a byliby oni świadkami zwycięstwa swej drużyny, do czego jednak nie doszło, gdyż sędzia liniowy dopatrzył się u Cieślika pozycji spalonej, w chwili, gdy ten zdobył regularną bramkę, minąwszy obrońcę Legii. Cały ten epizod był błyskawiczny, a nastąpił w ostatnich minutach.

Ruch w końcowej fazie zagrał bardzo ambitnie, potrafił ze stanu 1:3 zdobyć nie tylko wyrównujące bramki, ale i strzelić zwycięską, której jak wspomnieliśmy, sędzia zawodów p. Kulczyk z Tarnowa nie [illegible]

Do tego momentu przebieg meczu był następujący:

Pierwszy okres to lekka przewaga Legii, u której jednak nic nie wychodziło. Ruch się następnie rozkręcił, grał na możliwym poziomie, ale mimo to utracił bramkę. Wyrównał dopiero w ostatniej minucie przed przerwą.

Po zmianie Legia dała prawdziwy pokaz. Cały zespół grał bardzo składnie. Akcje rozwijał pięknie, a napastnicy strzelali dużo i celnie. Efektem tego było też prowadzenie aż 3:1. Po tym sukcesie Legia sfolgowała. Zemściło się to, gdyż Ruch w 35 min. zdobył drugą bramkę a w dwie minuty później wyrównał z rzutu karnego za faul Szczurka na Cieśliku.

W sumie: Legia była lepsza i ambitniejsza. Ruch pod koniec bardziej bojowy. Najlepsi: bramkarze Brom i Skromny a z pozostałych: Morderski, Szczurek, Waśko, Szymański, Suszczyk i Cebula. Bramki padały: w pierwszej połowie — 30 min. Szymański, 44 min. Cebula; po przerwie: 5 min. Górski, 13 min. Szaflarski, 35 min. Cebula, 37 min. Suszczyk (z karnego). (Kaźm.)

NOWY JORK. Były mistrz świata w wadze średniej Roky Graziano został zawieszony już po raz drugi w ciągu ostatniego roku. Tym razem decyzję podjęła kalifornijska Komisja Bokserska, ponieważ Graziano uchylał się od podjęcia walki z Fredem Apostoli, wyznaczonej na 1 grudnia. Komisja kalifornijska zwróciła się jednocześnie do Krajowego Związku Bokserskiego (NBA), który w sobotę rozszerzył dyskwalifikację na wszystkie sobie podległe kraje.

PRAGA. Czechosłowacki Związek Bokserski przyjął zaproszenie do wzięcia udziału w międzynarodowych zawodach bokserskich, które odbyć się mają w Helsinkach w dniach 8 i 9 grudnia br.

Reprezentacja Czechosłowacji w składzie: Majdloch, Kellner, Petrina, Torma, Rademacher i Livansky wyjedzie do Finlandii 4 grudnia.

Polonia (W) zakończyła sezon sukcesem wygrywając z AKS 4:1 (1:1)

WARSZAWA. (tel.) Obie drużyny dały z siebie dużo wysiłku, gra była zupełnie równorzędna. Wynik do przerwy mógł być nawet wyższy dla obu stron, ale piłki trafiały w poprzeczkę lub mijały o centymetry słupek. Po przerwie AKS nie wytrzymał kondycyjnie. Polonia zapanowała niepodzielnie na boisku, zdobywając 3 bramki. Drużyna chorzowska zawiodła. Jedynym wartościowym graczem na boisku był Gajdzik. W Polonii doskonałym stoperem był Brzozowski. Atak do przerwy grający dość anemicznie, po przerwie pokazał szereg dobrych zagrań. Szczególnie dobrze zaprezentował się Świcarz na środku napadu. Trochę słabiej zagrali skrzydłowi, którzy zaprzepaścili szereg doskonałych sytuacji. Nieźle również zagrał Borucz w bramce.

Pierwsza bramka padła w 34 min. Boryczka po ładnym dośrodkowaniu Muskały z 2 m ulokował piłkę w siatce. Wyrównanie padło 5 min. później. Jaźnicki przejął piłkę bitą przez Brzozowskiego i strzelił bramkę. Po przerwie w 17 min. 2 bramkę dla Polonii strzelił Ochmański. W 21 min. Ochmański wystawia Świcarza, który podwyższył wynik na 3:1. Ostatnia bramka dnia padła w 40 min. Przepiórka podał do środka, a Świcarz ostrym strzałem umieścił ją w bramce. Sędziował p. Seichter z Krakowa.

Skład Śląska na mecz z Łodzią o puchar Kałuży

Katowice. Skład reprezentacji Śląska na mecz z Łodzią o puchar Kałuży, który odbędzie się w niedzielę, 5 grudnia w Chorzowie jest następujący:

BRAMKA: Budny (Kop. Dębieńsko), rez. Sztol (Śląsk Świętochł.)

OBRONA: Pytlik (Rymer) i Durniok (AKS), rez. Siwy (Polonia Piek.).

POMOC: Suszczyk (Ruch), Wieczorek i Gajdzik (AKS), rez. Duda (Naprzód Lipiny).

ATAK: Kulik (AKS), Cieślik (Ruch), Stawowy (Naprzód Janów), Muskała (AKS) i Barański (AKS), rez. Szombara (Huta Pokój).

● Z inicjatywy ZMP powstanie w Warszawie stała skocznia narciarska, pozwalająca na skoki długości 20—30 m. Nowa skocznie zbudowana będzie jeszcze w tym sezonie na terenie Bielan. Drugą skocznię zamierza wybudować w Agrikoli warszawski AZS.

JELENIA GÓRA. (e) Turniej eliminacyjny gier sportowych o mistrzostwo Polskiej YMCA w Jeleniej Górze przyniósł wyniki: w siatkówce: YMCA Jelenia Góra — YMCA Kraków 2:0 (15:3, 15:9). W koszykówce Wrocław pokonał Jelenią Górę 32:29 (18:11).

Od 1921 do 1948

Dotychczasowi mistrzowie piłkarscy Polski

Z okazji zakończenia mistrzostw ekstraklasy warto przypomnieć, które drużyny od początku rozgrywania mistrzostw, tj. od 1921 r. zdobywały zaszczytny tytuł najlepszego zespołu piłkarskiego Polski.

Mistrzostwa Polski jak wiadomo nie zawsze odbywały się systemem ligowym. Do roku 1926 oraz w latach 1946 i 1947 przeprowadzano je w kilku grupach kl. A, po czym dopiero mistrzowie poszczególnych grup zmagali się o pierwszeństwo w finale.

Pierwsze mistrzostwo w roku 1921 zdobyła Cracovia, która w tym czasie była bezkonkurencyjna. Potem nastąpił okres hegemonii lwowskiej Pogoni, trwający do czasu utworzenia Ligi Państwowej. Czas od 1927—1939 roku można podzielić na dwa okresy: od 1927—1932 — okres przewagi drużyn krakowskich i od 1933—1939 okres przodownictwa śląskiego Ruchu, który to zespół w tym czasie aż 6 razy uplasował się na pierwszym miejscu a raz zajął trzecie.

Po wojnie forma czołowych drużyn jest bardzo niestała czego dowodem zdobycie tytułu mistrza w 1946 r. przez Polonię a w 1947 r. przez Wartę.

W poszczególnych latach układ tabeli mistrzowskich jeżeli chodzi o górną trójkę uwidacznia poniżej umieszczona tabela:

Rok	I m.	II m.	III m.
1921	Cracovia	Polonia W.	Warta
1922	Pogoń	Warta	—
1923	Pogoń	Wisła	—
1925	Pogoń	Warta	Wisła
1926	Pogoń	Polonia W.	Warta
1927	Wisła	IFC Katowice	Warta
1928	Wisła	Warta	Legia
1929	Warta	Garbarnia	Wisła
1930	Cracovia	Wisła	Legia
1931	Garbarnia	Wisła	Legia
1932	Cracovia	Pogoń	Warta
1933	Ruch	Pogoń	Wisła
1934	"	Cracovia	Wisła
1935	"	Pogoń	Warta
1936	"	Wisła	Warta
1937	Cracovia	AKS Chorzów	Ruch
1938	Ruch	Warta	Wisła
*1939	Ruch	Wisła	Pogoń
1946	Polonia W.	Warta	AKS
1947	Warta	Wisła	AKS

*) 1939. Według stanu tabeli przed wybuchem wojny.

W. Kornalewski

Radio a sport szkolny

Z uwagą przeglądam pisma sportowe i wysłuchuję codziennych komunikatów sportowych przez wszystkie rozgłośnie radiofonii polskiej. Dlatego też nasunęło mi się pytanie. Dlaczego Polskie Radio nie bierze czynnego i żywego udziału w usportowieniu polskiej młodzieży szkolnej?

Pytanie to nie dawało mi spokoju przez długi czas i wciąż nasuwało mi na ten temat nowe refleksje.

Przeglądając dokładnie przez dłuższy okres czasu programy radiowe, mogłem zauważyć, że sportowi w ogólnym programie audycji poświęca się stosunkowo dużo czasu a sportowcy polscy odnoszą z nich wiele korzyści.

Zapomina się jednak przy tym, że i sport szkolny pracuje i rozwija się, choć w zupełnie odmiennych warunkach, niż sport klubowy.

Kluby posiadają przeważnie pewne podstawy finansowe. A to jest rzeczą bardzo ważną, na niej opiera się cała praca. Taki czy inny klub sportowy mając fundusze może po mału dojść do urządzeń i sprzętu sportowego a nawet boiska. Prócz tego, łatwiej mu zaangażować trenera do tej, czy innej gałęzi sportu, a Szkolne Koła Sportowe lub Międzyszkolne KS zdobyć się na to przeważnie nie mogą.

Kluby i stowarzyszenia sportowe korzystają często z pomocy finansowej instytucji publicznych. A Szkolne Koła Sportowe? Któż je wspiera? Kto zasila ich kasy? — Ano członkowie swymi wdowiemi złotówkami. Taki ten i ów zapaleniec sportu szkolnego, odmówić sobie musi raz i drugi pójścia do kina, aby ratować swe Szkolne Koło Sportowe. Trzeba kupić jakąś piłkę, dysk, oszczep, kulę, a na to potrzeba pieniędzy i to dużo, jak na uczniowskie i nauczycielskie kieszenie.

Więc gdy w radio wygłasza się pogadanki sportowe, gdy radzi się sportowcom: to i to, należy robić i tak trening, do tego należy przeprowadzić w takich i takich warunkach, z takim a takim sprzętem sportowym, to na to mogą sobie pozwolić kluby sportowe mocno postawione finansowo i ich członkowie.

A cóż ma robić młodzież szkolna? Czy ma być zostawiona samej sobie? Czy wszystko ma zostać tak jak jest? Nie! Niech Polskie Radio urządza periodycznie przynajmniej raz w tygodniu, specjalne audycje poświęcone sportowi szkolnemu. Niech prelegenci, którzy winni znać nasze szkolne warunki pouczą poradzą nam, jak możemy w nim pracować, aby osiągnąć jak najlepsze wyniki. Trzeba wejść w nasze położenie i trzeba nas zrozumieć.

Młodzież polska pragnie stanąć na wyżynach wychowania fizycznego. Chcemy by Polski Sport Szkolny dorównał, a nawet prześcigł zagranicę. Chcemy by Polska Ludowa mogła się nami szczycić, by mogła z nas być dumną!

W dźwiganiu się z długiego snu i odrętwienia pomaga nam prasa sportowa, a przede wszystkim dział pisma „Sport i Wczasy" — „Szkoła ma głos". On pomaga i poucza nas jak może. Tego jednak za mało. Trzeba zmobilizować do tego i użyć wszystkich możliwych środków.

Roztacza się tu dla „Polskiego Radia" szerokie i nieograniczone pole do twórczej pracy, do pracy, która może i powinna wydać obfite wyniki i plony. Wielkie zasługi może położyć Polskie Radio na polu usportowienia szerokich mas młodzieży szkolnej, która chce być wychowana na silnych moralnie i fizycznie obywateli.

Mamy wśród siebie wielu, którzy dzięki wytrwałej pracy osiągnęli i osiągają świetne wyniki, są dobrymi sportowcami względnie doskonałymi wychowawcami sportu szkolnego. Pozwólcie mi stanąć przed mikrofonami Polskiego Radia. Niech opowiedzą swym koleżankom i kolegom, w jaki sposób doszli do tych wyników i formy w jakiej się znajdują, niech podzielą się z resztą kolegów swymi spostrzeżeniami i uwagami, niech omówią w jaki sposób zwalczali stojące na drodze przeszkody, aby inni mogli, gdy znajdą się być może — w takich sytuacjach jak oni, skorzystać z ich doświadczenia i praktyki.

Polskie Radio powinno brać udział i walnie przyczyniać się do organizacji, prac sportowych na terenie szkół. Organizować specjalnie audycje, pogadanki, poradniki, słuchowiska, konkursy, imprezy o charakterze sportowym, przyczyniać się w wszelki możliwy sposób do powiększenia sprzętu sportowego szkół itp. A wtedy dzięki masowości i powszechności sportu będziemy mogli przystąpić do kształcenia tych najlepszych, najsilniejszych, którzy jako elita sportowa Polski będą dawać świadectwo naszej biologicznej tężyzny i sprawności na stadionach świata.

PARYŻ (tel.). Znany pływak francuski Alex Jany, członek francuskiej ekipy olimpijskiej, uznany został przez francuskie władze sportowe za najlepszego sportowca kraju w bież. roku.

PARYŻ (tel.) Francuska szybowniczka Shautte uzyskała nowy rekord świata, przebywając w powietrzu przez 39 godzin i 30 minut.

Leon Koźmierczak

Zapomniany przez władze sportowe piłkarz

bije rekordy pracy

W. Markiewka sięga po rekord Cyronia

REKORDY produkcji, padają niemal codziennie. Ale dopiero niedawno zauważono, że biją je przede wszystkim sportowcy. Wyszła przy tym na jaw w sposób niepodlegający dyskusji, praktyczna wartość sportu. Niemal wszyscy czołowi rekordziści pracy stwierdzają, że swe znakomite rezultaty, osiągają głównie dzięki formie fizycznej, zdobytej w systematycznym uprawianiu ćwiczeń sportowych.

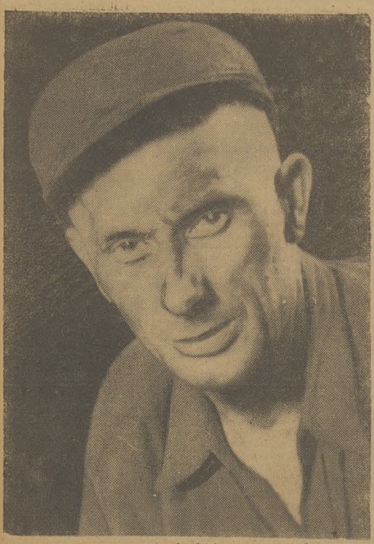
Nie jest też chyba przypadkiem, że najpoważniejsze rekordy pracy, ustalane są właśnie na Śląsku, gdzie usportowienie społeczeństwa, jest największe, gdzie sport poszedł naprawdę w masy i gdzie możemy to z dumą powiedzieć, nie ma prawie człowieka pracy, który by sportu nie uprawiał.

Każdy dzień przynosi też w dziedzinie produkcji nowe zdobycze Śląska. Dziś możemy zakomunikować naszym czytelnikom, że znowu zanosi się na nowy wielki rekord Lepszy od poprzednich. Przewyższający wszystko, czego na tym odcinku dokonali poprzedni rekordziści. I znowu rekord ten przypadnie sportowcowi. Cyfra końcowa rekordu nie jest jeszcze znana, gdyż do końca miesięcznej produkcji, pozostały trzy dni, ale zawodnik minął już wszystkich konkurentów i w tej chwili wspaniałym finiszem zdąża do mety, śrubując rekord coraz bardziej do góry...

Wiktor Markiewka, o którym mówimy, nie jest zresztą jakąś nową postacią. I to tak jeżeli chodzi o sport, jak i o przodownictwo pracy. W życiu sportowym jest Markiewka członkiem „Śląska" ze Świętochłowic w życiu zawodowym górnikiem. Jako górnik dał się we wrześniu poznać ze znakomitego wyniku — 611 proc. normy na odcinku tzw. pracy chodnikowej!

Ale o wszystkim po kolei.

Karierę sportową rozpoczął Markiewka w roku 1920. Nie jest to więc zawodnik najmłodszy, gdyż w tej chwili należy już do klasy old boyów i liczy sobie 47 lat. Znają go dobrze wszyscy bywalcy meczów piłkarskich z zawodów o mistrzostwo Ligi Państwowej, w okresie przedwojennym, kiedy to w zespole świętochłowickiego Śląska, występował na pozycji prawego łącznika, zapisując się niejednokrotnie dobrymi wynikami w tabeli strzelców ligowych. Grał nawet dwukrotnie w barwach Śląska — przeciw Brnu i Opolszczyźnie. Kiedy skończył występy w pierwszym zespole swego klubu, zajął się wychowaniem młodych piłkarzy. On to pchnął na właściwe drogi kariery piłkarskiej znanych dobrze nie tylko na Śląsku, ale w całym kraju, takich piłkarzy jak: Peterek, Cebula, God, Kulawik czy Więcek. Do wybuchu wojny był Markiewka kierownikiem Sekcji Piłkarskiej „Śląska" ze Świętochłowic i dwukrotnie potrafił swój klub doprowadzić do szeregów ligowych. Po wojnie wziął się z powrotem do pracy sportowej w swym macierzystym klubie, objął funkcję kierownika sekcji aż do czasu.. Ale o tym mowa na końcu!



Piłkarz, działacz sportowy i rekordzista pracy ze Świętochłowic, Wiktor Markiewka.

Jak jednak doszło do tego, że Wiktor Markiewka stał się rekordzistą pracy? — Odpowiada on sam na to pytanie:

— Nie byłbym sportowcem, gdybym nie uzyskał tego rekordu. Gdy tylko zostało rzucone hasło współzawodnictwa, a następnie kolejno padały rekordy, ustalane przez braci Bugdołów, Cyronia i innych, odezwała się i we mnie ambicja starego sportowca. „Poczekajcie — powiedziałem sobie — zobaczycie!" I zabrałem się do roboty. Wprawdzie ustępowałem innym rekordzistom wiekiem, liczę już przecież 47 lat, ale od czegoż moja doskonała kondycja fizyczna, którą zdobyłem w licznych zawodach sportowych, a którą mam do dzisiejszego dnia. W grudniu 1947 roku uzyskałem 261% normy. W styczniu 1948 r. — 365%. W lutym 402%. W marcu — 428%. Następnie dostałem inny pokład na głębokości 372 m i tam ustaliłem we wrześniu mój rekord 611,5%.

— Czy to już ostatnie słowo?

— Nie byłbym sportowcem, gdybym powiedział „tak". Nie poprzestałem na tym wyniku. Wziąłem się jeszcze bardziej do energiczniejszej pracy. Obecnie biję nie tylko mój własny rekord, ale i w ogóle wszystkie rekordy istniejące w dziedzinie wydobycia węgla!

— A jaki jest najwyższy rekord w ogólności?

— 702 procent i należy do Cyronia. Jest on jednak uzyskany na innym polu pracy od mojej, gdyż na tzw. „ścianie".

— Jaka jest w tym różnica.

— Ta, że ja wyrębuję chodnik, w którym następnie odbywa się eksploatacja ściany.

Z dalszej rozmowy dowiadujemy się, że nowy rekord jest jeszcze „w opracowaniu". „Komisja sędziowska" ogłosi go niebawem.

— Życie rekordzisty pracy — objaśnia następnie Wiktor Markiewka — podobnie jak życie sportowca wymaga odpowiedniego, solidnego trybu. Rekord zaś zależy jeszcze od właściwego zastosowania taktycznego. Własne doświadczenia nabyte w sporcie są tu dla mnie bardzo pomocne.

— Jak to wygląda w praktyce?

— Codziennie po skończonej pracy, która trwa od 6 do 13,30 godz. muszę odpocząć i przespać się. Następnie trzeba się rozerwać przez przeczytanie gazet. Z kolei myślę już o pracy następnego dnia. Na kartce papieru ustalam sobie plan i wykres zamierzonej pracy. To bardzo ułatwia zadanie. Wiem na miejscu czego chcę, nie tracąc czasu na myślenie czy dyskusję, jak lepiej i praktyczniej wykonać zadanie.

Markiewka pracuje już w kopalni 32 lata. A więc od 15 roku życia. Zna swój zawód na wylot, tak jak na wylot zna się na piłkarstwie. Piłkarstwo leży mu we krwi. Trudno mu się z nim rozstać...



Drużyna Śląska ze Świętochłowic z roku 1931. Drugi od lewej wśród graczy (stoi) Wiktor Markiewka, rekordzista pracy.

I tu musimy poruszyć jedną wielce przykrą historię. Markiewka jest dożywotnio zdyskwalifikowany za sprawę wynikłą między Polonią z Bytomia a Śląskiem ze Świętochłowic. W Markiewce wyszukano sobie kozła ofiarnego i za umiłowanie piłkarstwa „wyszedł on jak Zabłocki na mydle". Właściwych winnych, nie znaleziono. Ci, którzy karali rekordzistę pracy, zostali już ze swych stanowisk usunięci. Wobec innych, zastosowano amnestię. Markiewka jest skromny. Sam o nic nie prosi. Ale byłby chyba czas, aby władze odpowiedzialne za sport zajęły się zagadnieniem stosunku sportu do ludzi pracy. Markiewka bije w tej chwili największy indywidualny rekord naszego powojennego życia. Markiewka jest wielce wartościowym człowiekiem. Dla pracy i dla sportu Trzeba korzystać z jego doświadczenia.

Wyniki marszów jesiennych

Warszawa (PAP). **Na podstawie sprawozdań, nadesłanych z całej Polski, w marszach jesiennych, organizowanych przez Główny Urząd Kultury Fizycznej pod hasłem „Młodzież polska maszeruje szlakami zwycięstw bratnich Armii Radzieckiej i Polskiej" wzięło udział 561.215 uczestników, z których prawidłowo marsz ukończyło 529.032 osoby. Jak wiadomo, impreza ta przeprowadzona była na terenie całego kraju, we wszystkich miastach, miasteczkach i gminach.**

W klasyfikacji województw (biorąc pod uwagę procentowo liczbę kończących marsz w stosunku do ilości mieszkańców) na pierwsze miejsce wysunęło się woj. rzeszowskie — 3.38 proc., przed woj. szczecińskim i śląsko-dąbrowskim *). Wśród miast wojewódzkich na czoło wysunął się Rzeszów — 12,9 proc., przed Wrocławiem i Kielcami. W klasyfikacji miast powiatowych pierwsze miejsce zajął Tarnobrzeg, liczący 3.707 mieszkańców. W mieście tym ukończyło marsz 1.295 uczestników, co stanowi 37,0 proc. liczby mieszkańców miasta.

Poszczególne piony były w marszach reprezentowane najliczniej:

Wyższe uczelnie: w poznańskim — 529 osób, Min. Oświaty: w woj. śląsko - dąbrowskim — 16.454, „Służba Polsce": w woj. śląsko-dąbrowskim — 48,916. „Zw. Samopomocy Chłopskiej": w woj. rzeszowskim — 4529, Zw. Zawodowe: w woj. wrocławskim — 9336, Wojsko: w woj. wrocławskim — 5210, ZS „Gwardia" — w woj. warszawskim — 2267.

Ogółem największą liczbę uczestników marszów stanowili junacy „Służby Polsce" — 302.443 osób.

Wyniki te świadczą, że trzecia masowa impreza, zorganizowana w tym roku przez GUKF, spełniła swe zadanie.

*) To ostatnie województwo wystawiło do marszu największą liczbę uczestników, a mianowicie 78.275 osób.



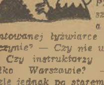
Czołowy sprinter radziecki Sanadze znany ze swych występów w Polsce

Patrz na str. 6.)



To i owo...

● *Polski Związek Łyżwiarski postanowił wysłać na trening do Ostrawy na tamtejsze sztuczne lodowisko: Dąbrowską, Bursche, Łaniewską, Staniszewskiego i Korneluka. Wszyscy są z Warszawy. Tak jak gdyby gdzie indziej łyżwiarzy równych klasie wyznaczonych, nie było. Czy PZŁ nie słyszał o młodej a [illegible] talentowanej łyżwiarce śląskiej, Lyszczynie? — Czy nie wie o innych? — Czy instruktorzy są potrzebni tylko Warszawie? — Wszystko idzie jednak po staremu! Jak przed wojną! Kółeczko najbliższych przede wszystkim. Co tam inni!*



Możeby jednak GUKF zainteresował się tą sprawą. Robi się porządki w różnych związkach i to z powodzeniem, a zima idzie, można by więc przeczesać również i łyżwiarstwo. Jeżeli na miejscu w stolicy nie ma objektywnego fachowca, mógłby na Śląsku zasięgnąć opinii katowicki Urząd Kultury Fizycznej.

● *76 tysięcy członków skupia w swych szeregach sowiecki klub sportowy „Nauka". A powstał zaledwie dwa lata temu. Ma on dziś doskonałych pięściarzy, ale główną część sławy przysporzyły mu drużyny koszykówki i siatkówki. W tej pierwszej grze, słuchacze moskiewskiego instytutu lotniczego, zdobyli nawet dla „Nauki" puchar miasta Moskwy. Członkiem „Nauki" jest mistrz łyżwiarski ZSRR, Uljanow. W szeregach klubu wrzeszają się też czołowi alpiniści Związku Radzieckiego.*

● *Prasa codzienna i sportowa podała za agencjami zagranicznymi program międzynarodowych imprez lekkoatletycznych w roku 1949 ustalony na posiedzeniu AAIF w Paryżu. Przewidziano w tym programie szereg interesujących zawodów w przyszłym sezonie. Do najsensacyjniejszych będzie należał pierwszy oficjalny start reprezentacji ZSRR w meczu międzypaństwowym z Czechosłowacją. Meczu Europa — Ameryka w roku przyszłym nie będzie, przewidziano natomiast w programie mecz Ameryka — kraje północne. W Europie wszystkie państwa mają w programie albo spotkania międzypaństwowe, albo też wielkie międzynarodowe zawody. Wszystkie z wyjątkiem Albanii która narazie więcej uwagi zwraca na boks i piłkarstwo, i.. Polski. W programie AAIF figuruje jedynie punkt, w którym mowa, że w Polsce odbędą się mistrzostwa krajowe.*



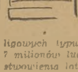
● *Międzynarodowe mistrzostwa akademickie miały w lutym 1949 roku organizować Finlandia, która w ostatniej chwili zrezygnowała z tego. Organizację zawodów wzięła na siebie Czechosłowacja. Sportowcy akademiccy zjadą się do Spindlerowego Młyna po drugiej stronie Karkonoszy między 29 stycznia a 5 lutym. W nadchodzącym sezonie narciarskim będzie to jedna z najważniejszych imprez międzynarodowych w Europie.*



● *Z Helsinek donoszą, że plany wioski olimpijskiej na Igrzyska w roku 1952 zostały już zatwierdzone. Wioska stanie w pobliżu głównego stadionu Olimpiady w miejscowości Kottby. Zostanie w niej wybudowane 30 domów z 1600 pokoi, które pomieszczą 4500 zawodników.*

● *Jesienne mistrzostwo Szwecji zdobył w piłkarstwie GAIS. Na drugim miejscu znajduje się Degenfors, na trzecim Haelsingbors. Słynny Norkoepping, którego zespół Kamraterna występował swego czasu w Polsce, a od wielu lat dzierży mistrzostwo, zajmuje dopiero piątą pozycję. Trener Norkoepping, b. trener ŁKS, Lajlos, zapewnia jednak, że w wiosennej rundzie jego zespół odrobi stracony teren.*

● *W Anglii odzywają się głosy, aby loterię piłkarską wziąć pod kontrolę państwa. Jak dotychczas jest to przedsiębiorstwo prywatne, którego wspólnicy robią kokosowe interesy. Opinia publiczna zwraca uwagę, że tygodniowo w okresie mistrzostw ligowych typuje wyniki piłkarskie 7 milionów ludzi i w wypadku upaństwowienia loterii, do kas państwowych wpływałoby rocznie milion funtów szterlingów.*



AGO

CHICAGO (obsł. wł.). Mistrz świata w wadze ciężkiej Joe Louis stoczył treningową walkę z bokserem amerykańskim Kanedie. Walka trwała cztery rundy, podczas których Louis miał zdecydowaną przewagę.

Na ringu w Stolicy

Budapeszt—Warszawa 10:6

WARSZAWA (tel.). W meczu bokserskim reprezentacji państwowych Polski i Węgier, które wystąpiły pod firmami Warszawy i Budapesztu, zwycięstwo odnieśli goście w stosunku 10:6.

Wynik ten jest jednak dużym sukcesem zespołu polskiego, który walczył osłabiony brakiem **Antkiewicza, Chychły i Szymury.** Wszystkie werdykty sędziów były tym razem słuszne, chociaż szowiniści chcieli widzieć zwycięzców w osobach Czortka i Klimeckiego (obaj zremisowali). Nie stanął na wysokości zadania jedynie ringowy sędzia węgierski, Ermler, który w pierwszych spotkaniach tolerował walkę faul, zwłaszcza w spotkaniu Farkasa z Czortkiem. Węgier bez przerwy trzymał, a Czortek dość często bił głową.

Oczekiwana z wielkim zainteresowaniem walka mistrza olimpijskiego, Pappa z Kolczyńskim, przyniosła widzom dużo emocji. Kolczyński po dwóch wysoko przegranych rundach, w czasie których lądował 8 razy na deskach, wygrał 3 przynajmniej dwoma punktami, atakując bez przerwy osłabionego już Węgra. W rezultacie zażartej walki wygrał Papp na punkty. Najładniejsze spotkanie stoczył w walce lekkiej Rodak z Budaiem.

Wyniki techniczne poszczególnych walk:

Pierwsze punkty Węgrów

MUSZA: Bednai wygrał wysoko na punkty z Kasperczakiem. Węgier walczył bardzo spokojnie i dzięki dużej szybkości uzyskał od razu przewagę, trzymając Kasperczaka na dystansie lewą. Polak nie mógł dosięgnąć przeciwnika. Udaje mu się to jedynie raz w rogu, gdzie ładuje Węgrowi całą serię. Podobny przebieg ma druga runda. Polak usiłuje atakować, jednak Węgier doskonale kontruje. W 3 rundzie Kasperczak rusza do rozpaczliwego ataku, który nie zdaje się na nic, gdyż Bednai jest również doskonałym w defenzywie.

Grzywocz nie zawiódł

KOGUCIA: Borsodi ulega [illegible] punkty Grzywoczowi. Węgier [illegible] dłuższe ręce i walczy z odwrotnej pozycji, co utrudnia Polakowi skuteczne atakowanie. Borsodi rozporządza silnym ciosem [illegible] który bez przerwy poluje, jednak nie może je wprowadzić, dzięki doskonałym unikom i gardzie Polaka. Pod koniec rundy Grzywocz trafia kilka razy czysto. W drugim starciu Polak zna już przeciwnika, jednak trafia rzadko i z trudem. Węgier mało umie, ale wyraźnie „nie leży" Ślązakowi. Borsodi nie może już w tej rundzie użyć swej niebezpiecznej lewej. Polak punktuje skutecznie, prezentując doskonałe uniki. W trzecim starciu Grzywocz ma wyraźną przewagę, Węgier zaś słabnie i kończy walkę wyczerpany.

Remis Czortka

PIÓRKOWA: Czortek zremisował z Farkasem. Węgier od początku pierwszej rundy nie dopuszcza Polaka do siebie, trzymając go na dystansie lewą, którą dość często trafia. Obaj zawodnicy walczą niezbyt czysto, na co sędzia ringowy, Węgier nie reaguje. W drugiej rundzie nieznaczną przewagę uzyskuje Farkas, kontrując skutecznie kilka razy i aplikując Polakowi dwie szybkie serie przy linach. Zwarcia należą również do Węgra. W trzeciej rundzie Farkas słabnie, co pozwala Czortkowi na przeprowadzenie kilku ataków. W sumie walka wyrównana, toteż wynik remisowy nie krzywdzi żadnego z przeciwników.

Rodak w świetnej formie

LEKKA: Rodak pokonał po najładniejszej walce Budaia. Węgier walczy z odwrotnej pozycji, jednak to nie przeszkadza Polakowi, który jest w doskonałej formie. Atakuje szybko, ładując kilka bardzo silnych ciosów. Węgier przez cały czas jest w defensywie i spokojnie przetrzymuje ataki. W drugim starciu nieznaczną przewagę ma Budai, trafiając kilka razy słabo kryjącego się Polaka. W trzeciej rundzie Rodak finiszuje, trafia w pewnym momencie silnie w żołądek i Budai leży na deskach. Po 2 sekundach wstaje, jest jednak oszołomiony i walka kończy się jego porażką.

Kiepski zastępca

PÓŁŚREDNIA: Marton wygrał wysoko na punkty ze Stysiałem, który zastąpił nieobecnego Sznajdera. Polak umie jeszcze mało, jednak wykazał dużo ambicji. Przez dwie rundy Węgier niemiłosiernie okładał Stysiała i tylko dzięki dużej wytrzymałości Polaka walka nie zakończyła się przed czasem. W trzecim starciu, kiedy zdawało się, że Marton znokautuje przeciwnika, Polak ruszył do niespodziewanego ataku, który nie miał już jednak żadnego wpływu na wynik spotkania.

Osiem razy na deskach

ŚREDNIA: Mistrz olimpijski, Papp, wygrał na punkty z Kolczyńskim. Polak wyszedł na ring nastawiony defensywnie, co wybitnie wpłynęło na przebieg i wynik końcowy walki. Gdyby Kolczyński lepiej krył się i atakował przez wszystkie starcia, nie wiadomo, czy mistrz olimpijski nie zeszedłby z ringu pokonany. Kolczyński w pierwszych dwóch rundach bał się Pappa i dlatego aż 8 razy znalazł się na deskach.

W I rundzie Węgier chce jak najszybciej zakończyć walkę. Prawie wszystkie jego ciosy z prawej lądują na uchu Polaka, posyłając go na moment na deski. Silny sierpowy w wątrobę oszołomił Kolczyńskiego, który musiał odpoczywać do 4. Wydawało się, że jest koniec walki. Kolczyński podniósł się, wyraźnie zmęczony, jednak z imponującą ambicją walczył dalej. W II starciu sytuacja niewiele zmienia się. Kolczyński w dalszym ciągu boi się atakować. Jedyny jego atak kończy się znowu odpoczynkiem na deskach, tym razem do 7, i znowu Polak przetrzymał do końca rundy, lecz wrócił do swego rogu prawie nieprzytomny. W III starciu Kolczyński ruszył do ataku. Papp zdezorientowany uciekał po ringu. Kolczyński ładuje całe serie. Węgier jest bezradny, nie mogąc wyprowadzić żadnego ze swoich morderczych ciosów. Polak bez przerwy atakuje, przypierając Węgra do liny. Papp w oczach słabnie, niestety, jedna runda wygrana nie wystarczyła, aby nadrobić stracone punkty w 2 rundach poprzednich. Mimo wspaniałej III rundy Kolczyński walkę przegrywa na punkty. Papp był tak osłabiony, że po zejściu z ringu sekundanci musieli podać mu amoniak. Po ogłoszeniu werdyktu, przyznającego punktowe zwycięstwo Węgrowi, rozentuzjazmowana publiczność odśpiewała Kolczyńskiemu długo niemilknące „100 lat". Były mistrz Europy raz jeszcze zaprezentował, że może być groźny nawet dla mistrza olimpijskiego.

Jedyne k. o.

PÓŁCIĘŻKA: Rudzki poddał się w III starciu Kopacsiemu. Polak bez przerwy polował na cios nokautujący, który nie wyszedł. 2 razy Węgier zachwiał się, jednak Rudzki nie wykorzystał sytuacji. Bokser nasz odpoczywał na deskach w I rundzie do 8, w III zaś do 7 i 8 aby wreszcie poddać się Węgrowi.

Najsłabsza walka

CIĘŻKA: Klimecki zremisował z Benem. Obaj trafiali dość często i silnie, jednak ciosów Węgra było więcej. Pod koniec III rundy obaj zawodnicy otrzymali po ostrzeżeniu, Bene za bicie w tył głowy, Klimecki za trzymanie.

W sumie mecz był bardzo ładny, walki stały na wysokim poziomie. Węgrzy, reprezentujący doskonały boks, są dobrze wyszkoleni technicznie i silni. Tym większy jest sukces drużyny polskiej, która uzyskała wynik 6:10, występując w osłabionym składzie.

Sędziowali: w ringu na zmianę Kowalski (Polska) i Ermler (Węgry), na punkty Tusak (Węgry) i Pastorczak (Polska). Widzów 5000. Organizacja sprawna.

W środę Węgrzy wystąpią w Szczecinie, a w sobotę w Katowicach, gdzie zmierzą się z reprezentacją Śląska.

St. Piotrowski

Wyniki niedzielne

Śląsk — Zagłębie — Opolszczyzna

Mecze towarzyskie

NAPRZÓD LIPINY — SKRA 6:4 (2:4)

CZĘSTOCHOWA (tel.) W Częstochowie gościła drużyna II Ligi Naprzód z Lipin, która rozegrała spotkanie towarzyskie z finalistą rozgrywek o wejście do ligi — Skrą. Mecz zakończył się zwycięstwem Naprzodu 6:4 (2:4).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Brychcy 3, Piec, Kubocz i Klosek po 1. Dla Skry: Purgal, Seifried, Ślęzak i Wójcikowski po 1.

BAILDON KATOWICE — UNIA SOSNOWIEC 6:0 (4:0). Gospodarze ustępowali drużynie gości pod każdym względem. Bramki dla Baildonu zdobyli: Loch 4 oraz Waja i Engelt po jednej. Widzów ok. 1000.

ZKS TYCHY — POGOŃ IMIELIN 0:1 (0:0). Spotkanie to rozegrane zostało o puchar Powiatowego Związku Samopomocy Chłopskiej w Pszczynie.

WARTA ZAWIERCIE — FERRUM KATOWICE 7:3 (4:1). Warta gościła u siebie B-klasowy zespół Ferrum z Katowic, uzyskując wysokie zwycięstwo.

A klasa Śląska

KLASA A

KATOWICE. Obie grupy klasy A zakończyły wczoraj swoje rozgrywki o jesienne mistrzostwo Śląska. Do rozegrania pozostał jeden zaledwie mecz między katowicką Gwardią i kop. Eminencja. Mistrzem grupy I został szopienicki HKS, w drugiej natomiast Batoremu udało się dopiero na finiszu zdystansować dotych[illegible]

GRUPA I

GWARDIA KATOWICE — LECHIA MYSŁOWICE 1:5 (1:3)

Przez cały czas spotkania zdecydowaną przewagę posiadała drużyna gości. Na 20 minut przed zakończeniem meczu doszło do przykrego in[illegible]dnik Gwardii Ruda [illegible] Latusińskiego z mysłowickiej Lechii za co został wykluczony z boiska przez sędziego p. Erlicha.

Bramki dla Lechii zdobyli: Palka 2 oraz Mikunda, Koperniok i Latusiński [illegible], dla Gwardii Lubas z rzutu wolnego.

KOSTUCHNA — KOP. KLEOFAS 4:1 (2:1)

Zwycięstwo Kostuchny w zupełności zasłużone, gdyż była ona zespołem we wszystkich liniach lepszym. Bramki dla gospodarzy zdobyli: Dziubany 2 oraz Musialik i Polap. Honorowy punkt dla gości zdobył prawoskrzydłowy.

KOP. DĘBIEŃSKO — ZZK KATOWICE 2:1 (1:1)

HKS Szopienice	11	19	26:8
Ligocianka	11	18	34:11
Gwardia Katowice	10	14	28:16
Lechia Mysłowice	11	14	23:16
Kop. Kleofas	11	12	24:23
KS Kostuchna	11	11	25:21
ZZK Katowice	11	11	30:17
Kop. Dębieńsko	11	10	16:17
22 Mała Dąbrówka	11	7	19:30
Walcownia Dziedzice	11	6	15:21
RKS Zabłocie	11	4	14:35
Kop. Eminencja	10	4	8:34

GRUPA II

AKS IB CHORZÓW — BATORY CHORZÓW 0:6 (0:2)

Bramki zdobyli: Brom i Mlochem [illegible]

21 ORZEGÓW — AZOTY CHORZÓW 3:2 (2:1)

SLAVIA RUDA — RUCH RADZIONKÓW 3:1 (1:1)

Drużyna Ruchu doznała niespodziewanej porażki, która pozbawiła ją dotychczasowego prowadzenia w tabeli.

RUCH IB CHORZÓW — ŚLĄSK TARN. GÓRY 1:3 (0:1)

Bramki dla Tarn. Gór strzelili: Mosiński 2 i Siwek 1. Dla Ruchu środkowy napastnik.

Batory Chorzów	11	17	34:21
Ruch Radzionków	11	16	33:11
Walka Makoszowy	11	15	31:17
Śląsk Tarn. Góry	11	13	26:18
Wyzwolenie Michałk.	11	13	25:23
27 Orzegów	11	12	12:16
Ruch IB Chorzów	11	11	23:18
Slavia Ruda	11	11	18:21
Śląsk Świętochł.	11	8	25:21
Azoty Chorzów	11	8	27:28
Piast Pawłów	11	5	12:28
AKS IB Chorzów	11	3	12:40

Rybnicka klasa A

RYBNIK. Ubiegłej niedzieli padły w rybnickiej klasie A następujące wyniki: Ryf Rybnik — Kop. Chwałowice 3:3 (2:3), ZWM Wodzisław — ZZK Żory 0:3 (0:0) Rymer IB — Jedność Popielów 2:0 (0:0). Silesia Lubomia — Polonia Niewiadom 2:2 — za[illegible]ne. Polonia Pszów — Polonia Skrzy[illegible] o Lignoza Krywałd — Unia Łaziska 3:0 spotkanie nie zostało dokończone, gdyż drużyna Unii zeszła z boiska. TGS Gołkowice — ZZK Rybnik 3:0 w. o.

ZZK Żory	12	19	41:21
Rymer IB Rybnik	12	18	50:16
Polonia Pszów	11	16	32:12
Kop. Chwałowice	12	16	33:18
Jedność Popielów	12	15	30:15
Ryf Rybnik	12	15	33:31
ZWM Wodzisław	12	12	30:36
Silesia Lubomia	2 12	10	25:3
ZZK Rybnik	12	8	20:38
Polonia Niewiadom	12	8	17:20
[illegible]a Skrzyszów	12	8	16:42
Unia Łaziska	11	7	15:29
TGS Gołkowice	12	6	12:36
Lignoza Krywałd	12	6	16:38

Zagłębiowska klasa B

SOSNOWIEC. Zagłębiowska klasa A i B grupa I ukończyły już swe rozgrywki piłkarskie. Mistrzem jesiennym został czeladzki RCKS zaś mistrzem klasy B grupy I górniczy zespół z Grodźca. W grupie II prawdopodobnie tytuł ten przypadnie Warcie (Zawiercie), której pozostały jeszcze do rozegrania dwa spotkania.

[illegible] stępujące wyniki:

PRZEBÓJ WOLBROM — ZZK ŁAZY 1:5 (0:3)

Bramkami podzielili się cały atak. Zawody prowadził p. Stadotkiewicz

WYSOKA — PORĘBA 4:5 (2:2)

ZEW OSTROWY GÓRNE — METALOWIEC DĄBROWA G. 3:0 (0:0)

Warta Zawiercie	7	12	30:14
Wysoka	8	12	28:14
ZZK Łazy	8	11	37:13
Jedność Myszków	8	10	25:18
Zew Ostrowy Górne	8	10	25:23
Przebój Wolbrom	8	8	14:16
ZKS Poręba	8	7	15:21
ZZK Dąbrowa G.	8	7	18:28
Metalowiec D. G.	7	3	11:34
DK Ząbkowice	7	2	17:30

Mistrzostwo w siatkówce

KATOWICE. W dalszych rozgrywkach siatkówki A klasy Śląskiej padły następujące wyniki:

Konkurencja męska: Poczta — AZS Katowice 2:1 (14:16, 15:0, 15:13), AZS — Zgoda Świętochłowice 2:1, Zgoda — HKS Katowice 2:0, AZS — HKS Katowice 2:1, Metalowiec Mikołów — HKS Tarn. Góry 2:0 (15:3, 15:13). Tabela przedstawia się następująco:

Zgoda Świętochłowice	6	5	11:4
AZS Katowice	5	4	9:5
[illegible] KS	5	3	7:4
ZKSM Metalowiec Mik.	3	1	2:4
HKS Tarn. Góry	3	1	2:4
HKS Katowice	6	0	3:12

Konkurencja żeńska: HKS Katowice — Tęcza 0:[illegible]etalowiec Mikołów — Papiernia Kalety 2:0 (15:13, 15:4). HKS Tarn. Góry — Metalowiec 2:0 (15:11, 15:11). HKS Tarn. Góry — Papiernia 2:0 (15:2, 15:5). Tabela przedstawia się następująco:

Tęcza	7	7	14:2
HKS Tarn. Góry	4	3	7:2
[illegible] KS	6	3	8:6
[illegible]kołów	6	2	4:9
[illegible]owice	5	1	2:8
[illegible] Kalety	4	0	0:8

Piast (Gliwice) i Siemianowiczanka

na czele klubów pingpongowych

KATOWICE. Trzecia runda rozgrywek o mistrzostwo Śląska w tenisie stołowym przyniosła z sobą, tak jak i poprzednio kilka niespodzianek. W grupie pierwszej na uwagę zasługuje trzecie zwycięstwo gliwickiego Piasta 9:0. Tym razem „ofiarą" gliwiczan był zespół „Elektra" z Łaziska Górnych.

GRUPA I.

PIAST GLIWICE — ELEKTRO ŁAZISKA GÓRNE 9:0. Punkty dla Piasta zdobyli: Jesierski, Metzger i Nowak po 3.

POLONIA BYTOM — AKS MIKOŁÓW 6:3. Zdobywcami zwycięskich punktów dla Polonii byli: Bedrijczuk i Bukartyk obaj po 3, dla Mikołowa Wojtyczka 2 i Nierobe 1.

KOP. KLEOFAS — POGOŃ PRUDNIK 3:6. Zasłużone zwycięstwo gości. Kleofas wystąpił w osłabionym składzie. Punkty dla Pogoni uzyskali: Walach, Święch i Jaroszewski po 2. Wszystkie 3 punkty dla miejscowych zdobył Pierończyk.

LKS LUBLINIEC — ZZK GLIWICE 3:6.

Piast Gliwice	3	3	27:0
ZZK Gliwice	3	3	20:7
Pogoń Prudnik	3	2	16:9
Elektro Łaziska	3	2	14:13
Słowian Świętochł.	2	1	9:9
Polonia Bytom	3	1	11:16
AKS Mikołów	2	0	3:15
LKS Lubliniec	2	0	3:15

GRUPA II

RUCH CHORZÓW — PIAST CIESZYN 5:4. Nikłe lecz zasłużone zwycięstwo chorzowian, dla których punkty zdobyli: Kozak i Cuber po 2 oraz Pluta 1; dla Piasta — Szymik 2, Brenner i Baiński po 1.

LECHIA MYSŁOWICE — BATORY CHORZÓW 7:2. Mysłowiczanie zagrali z wielką ambicją i ich zwycięstwo jest w pełni zasłużone. Punktami dla Lechii podzielili się: Koszka 3, Mondry i Palka po 2; dla Batorego Wyrwol i Pawlik.

KOP. KATOWICE — POGOŃ KATOWICE 5:4. Pogoń wystąpiła bez swego czołowego gracza, Kuca, ulegając nieznacznie gościom 4:5. Zwycięskie punkty dla Kopalni zdobyli: Niestrój i Hibszer po 2 oraz Krist 1. Dla Pogoni — Krause i Rospendowski po 2.

BESKID ANDRYCHÓW — SIEMIANOWICZANKA 4:5

Siemianowiczanka	3	3	[illegible]
Ruch Chorzów	3	3	[illegible]:6
Lechia Mysłowice	2	2	[illegible]
Piast Cieszyn	2	1	[illegible]
Batory Chorzów	3	1	[illegible]
Beskid Andrychów	3	1	[illegible]
Kopalnia Katowice	3	1	[illegible]
Unia Sosnowiec	1	0	[illegible]
Pogoń Katowice	3	0	[illegible]

Częstochowa

nie będzie walczyła o wejście do Ligi bokserskiej

Udział mistrza Częstochowskiego OZB — Domu Kultury w nadchodzących rozgrywkach o wejście do Ligi Bokserskiej, uzależniony był od ewent. pomocy materialnej Związku Metalowców. Niestety Związek ten udzielił już pomocy zespołom śląskim, znajdującym się pod jego opieką i pomoc dla bokserów częstochowskich okazała się niemożliwa. Na domiar złego, miejscowe czynniki w Częstochowie odmówiły im sali i tym samym przekreśliły ostatecznie możliwość [illegible].

Jak z powyższego widać, możliwości rozwoju sportu bokserskiego w Częstochowie kończą się na zdobyciu mistrzostwa okręgu. Nie bez winy w tym wszystkim jest fakt, że Częstochowa jako duży ośrodek robotniczy, jeden z większych w kraju, należy do województwa kieleckiego, gdzie w pierwszym rzędzie uwaga zwrócona jest na dużo słabsze sportowo Kielce.

Sądzimy, że sprawą pięściarstwa na terenie Częstochowy winny się zainteresować centralne władze [illegible] i to [illegible], a nie przez Kielce. (LK)

● [illegible] D. odrzucono protest Cracovii w sprawie meczu z Legią, ukarano Górskiego (Legia) 1 tygodniową a Jóźwiaka (Warta) 3 miesięczną dyskwalifikacją.

● Polonia Warszawa warunkowo zwolniła Wilczyńskiego. Młody ten, doskonale się zapowiadający piłkarz, grał kilka spotkań w zespole ligowym Polonii, został jednakże powołany do wojska. Po zakończeniu służby wojskowej Wilczyński wrócić ma do Polonii. Obecnie Wilczyński grać będzie w warszawskiej Legii, przyda się [illegible] stale do Wrocławia.

Lekkoatleci ZSRR startują w Gruzji

MOSKWA. W Tyflisie odbyły się lekkoatletyczne mistrzostwa Gruzji. Mimo nieprzyjających warunków atmosferycznych, czołowi lekkoatleci Gruzji uzyskali na tych zawodach szereg doskonałych wyników. Znany sprinter Sanadze przebiegł 100 m w 10,9 sek., a na 200 m uzyskał czas 22,4 sek.

Z wyników uzyskanych przez zawodniczki, należy wymienić czas Gokieli, która wygrała 100 m w 12,9 sek. i 26,2 sek. uzyskane na 200 m przez 15-letnią zawodniczkę, Hnyklnę, która wygrała również skok w dal wynikiem 5,50 m. Na tych samych zawodach Nina Dumbadze uzyskała w rzucie dyskiem 40,62 m.

Mistrzostwa piłkarskie w różnych krajach

Liga czechosłowacka

Praga (tel.). Niedzielne wyniki ligi czechosłowackiej nie obfitowały w sensacje, zwycięstwa odnieśli faworyci, czoło tabeli nie uległo więc zmianie

Wyniki: Slavia — J. Koszyce 5:2, Sl Ostrava — Bohemians 2:3, Trnava — Kladno 1:1, Bystrica — V. Pilzno 1:2, Zidenice — Zilina 2:1, Teplice — Bratysława 1:1, ATK — Sparta 0:4.

Liga angielska

LONDYN (tel.). W rozgrywkach piłkarskich pierwszej ligi angielskiej zanotowano porażki leaderów tabeli. Derby oddało dwa punkty drużynie Manchester City, New Castle na własnym boisku pokonany został przez outsidera Huddersfield, a Portsmouth zwyciężył Arsenal. Na czele tabeli w dalszym ciągu znajduje się Derby z równą ilością punktów z Portsmouth (25 pkt.). Trzecim jest New Castle. Arsenal zepchnięty został na 6 miejsce w tabeli.

Wyniki: Birmingham — Sheffield 1:2, Burnley — Bolton 3:0, Charlton — Blackpool 0:0, Chelsea — Aston Villa 2:1, Everton — Sunderland 1:0, Manchester City — Derby 2:1, Middelsbourogh — Manchester United 1:1, New Castle — Huddersfield 2:4, Preston — Wolves 1:1, Portsmouth — Arsenal 4:1, Stoke City — Liverpool 3:0

Liga szkocka

GLASGOW (tel.). Po sobotnich rozgrywkach w lidze szkockiej na czole tabeli nastąpiły pewne zmiany. Po ponownej porażce leadera East Fife, miejsce to zajął zeszłoroczny mistrz Hibernians. Dużymi krokami do czoła tabeli zdąża wielokrotny mistrz Rangers.

Wyniki: Celtic — Falkirk 4:4, Dundee — St. Mirren 1:0, East Fife — Rangers 1:2, Hibernians — Third Lanark 1:0, Morton — Hearts 0:2, Partick Thistle — Motherwell 1:1, Queen of South — Clyde 4:1.

Liga francuska

PARYŻ (Tel.) Wyniki Ligi francuskiej: Cannes — Roubaix 3:0, Lille — Nicea 4:1 Metz — Sochaux 4:1, Reims — Sete 2:0, Marsylia — Montpellier 2:1 St. Etienne — Rennes 3:0, Stade — [illegible] za — Nancy 2:1, Strassburg — Racing Club 2:1.

Mimo porażki Racing Clubu w Strassburgu drużyna paryska w dalszym ciągu znajduje się na czele tabeli z 23 pkt. przed Marsylią 23 pkt. i Lille 22 pkt.

Liga włoska

RZYM (Tel.) W rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo Włoch ubiegła niedziela przyniosła sześć remisów na 10 rozegranych spotkań. Na czele tabeli w dalszym ciągu znajduje się Lucchese z 18 pkt. przed Torino 18 pkt. i Inter. 17 pkt.

Wyniki: Atalanta — Palermo 2:1, Bologna — Florentina 0:0, Milano — Juventus 1:1, Roma — Internationale 1:0, Padova — Sampdoria 0:0 Modena — Bari 1:0 Livorno — Lazzio 1:1, Lucchese — Genova 0:0, Pro patria — Novara 5:0 Torino — Triestina 1:1.

Liga jugosłowiańska

BIAŁOGRÓD (Tel.) W Jugosławii rozegrano w niedzielę dwa półfinałowe spotkania piłkarskie o puchar Jugosławii. Oba mecze zakończyły się wynikami remisowym pomimo dogrywek. Partyzant zremisował z Dynamo 3:3, a Cervena Zwezda z Vardar 2:2.

Liga szwajcarska

BERNO (Tel.). W lidze szwajcarskiej padły w niedzielę następujące wyniki: Basel — Urania 1:1, Lousanna — Biel 4:0, Chaux de Fonds — Bellinzona 0:0, Locarno — Grenchen 0:0, Lugano — Zurych 1:1, Servette — Grasshoppers 5:0, Young Fellows — Chiasso [illegible]

Na czele tabeli znajduje się Lugano przed Lousanną.

Liga bułgarska

SOFIA (Tel.) Rozgrywki w lidze bułgarskiej przyniosły nam w niedzielę wyniki: Lewski — Marek 6:0, Slavia Sofia — Botev 7:0, Benkowski — Semptembrie 2:0, Sparta — Lokomotiv 2:1, Lubislav — Slavia Plowdiw 1:1. W tabeli prowadzi Slavia Sofia przed Lewski.

Turcja—Grecja 2:1

ATENY (Obsl. wl.) Rozegrany w niedzielę na stadionie w Atenach międzypaństwowy mecz piłkar[illegible] Turcja — Grecja zakończył się zwycięstwem [illegible]

Boks w Rzeszowie

RZESZÓW. (tel.) W drużynowych mistrzostwach Rzeszowskiego Okręgu Bokserskiego P. Z. Lot, Rzeszów odniósł zwycięstwo nad J. K. S. z Jarosławia 10:6.

Wyniki (na pierwszym miejscu zawodnicy JKS): musza: Dłuski — Sudo; młody zawodnik jarosławski przegrał przez k. o. w I rundzie. Kogucia: Brygider — Barłowski; zwyciężył Brygider na punkty. Piórkowa: Skobyłka uległ Szentagowi. Lekka: Gilarski przegrał z Żakiem przez poddanie się w II rundzie. Półśrednia: walka Maltke — Gac zakończyła się remisem, podobnie jak w wadze średniej spotkanie Papieża z Adamcem. Półciężka: Brinza wygrał z Klaczkowskim przez poddanie się tego ostatniego. Ciężka: Kwiatkowski z Rzeszowa z powodu braku przeciwnika otrzymał punkty walkowerem.

Sędziował w ringu p. Slabicki z Przemyśla.

A klasa w okręgach

Na Śląsku

KATOWICE. Ubiegłej niedzieli zakończono rozgrywki rundy jesiennej o piłkarskie mistrzostwo Śląska. W klasie wydzielonej niespodziewanej porażki doznał w Piekarach dotychczasowy leader Concordia Knurów z miejscową Polonią przez co na czoło tabeli wysunął się janowski Naprzód, który nieznacznie zwyciężył Koszarawę w Żywcu.

Na szarym końcu pozostała żywiecka Soła, która mimo wielkiej ambicji podczas całych rozgrywek musiała uznać wyższość pozostałych drużyn. Wyniki ostatniej niedzieli:

POLONIA PIEKARY — CONCORDIA KNURÓW 2:0 (2:0).

PIEKARY. Zwycięskie bramki dla Polonii padły w 30 i 40 minucie pierwszej połowy ze strzału Żydka i Jendrucha. Polonia zagrała chyba jeden ze swych najlepszych meczy w tym sezonie. Wszystkie jej linie współpracowały bardzo harmonijnie, przy czym na specjalne wyróżnienie zasługuje Siwy w obronie. Poza nim dobrze zagrał Skop oraz Żydek. Concordia miała jeden ze swych słabych dni, a najsłabiej chyba zagrała jej linia napadu.

SIEMIANOWICZANKA — POGOŃ KATOWICE 3:3 (2:2)

SIEMIANOWICE. Katowicka Pogoń wywiozła cenny punkt z Siemianowic, dzięki wspaniałej grze swego bramkarza Brudnego. Na uwagę zasługuje obroniony przez niego rzut karny egzekwowany przez Poloka. Wyznaczony sędzia przez WG i D na zawody nie przybył. Gra toczyła się przy niezmiennej przewadze Siemianowiczanki. Bramki dla Pogoni zdobyli: Klimza 2 oraz Klinke, dla Siemianowiczanki Polok, Rasek i Wróbel.

CZARNI CHROPACZÓW — SOŁA ŻYWIEC 5:1 (2:1)

CHROPACZÓW. Zasłużone zwycięstwo Czarnych, którzy byli przez cały czas spotkania panami boiska. Spotkanie to zakończyło się niemiłym zgrzytem, gdyż na 14 minut przed końcem sędzia wykluczył z gry prawego pomocnika gości, który nie chciał opuścić boiska, tak że po upływie przepisowego czasu odgwizdał zawody.

Zwycięskie bramki dla Czarnych zdobyli: Musiał 3 i Misiuda 2. Honorowy punkt dla Soły zdobył Ryberski.

KOSZARAWA ŻYWIEC — NAPRZÓD JANÓW 2:3 (1:1)

ŻYWIEC. Janowski Naprzód omal nie wyjechał z Żywca z utratą 2 punktów, gdyż na 12 minut przed końcem zawodów Koszarawa prowadziła 2:1, a jedynie rzadko spotykany końcowy zryw, przyniósł gościom wyrównanie i zwycięstwo. Koszarawa była w spotkaniu drużyną lepszą i na porażkę nie zasłużyła. Bramki dla Naprzodu zdobyli Bąk 2 i Górecki 1, dla Koszarawy Balik i Musiał.

KOP. 20 KATOWICE — BŁYSKAWICA RADLIN 3:2 (2:2)

KATOWICE. Szczęśliwe zwycięstwo odniosła drużyna kop. Katowice nad dobrze grającą Błyskawicą. Wynik tego spotkania powinien być raczej remisowy. Bramki dla gospodarzy zdobyli: Jankowski 2 oraz Wiśniowski 1, dla Błyskawicy obie Brachmański.

Tabela rozgrywek wygląda następująco:

Naprzód Janów	[illegible]	20	[illegible]
Concordia Knurów	[illegible]	18	[illegible]
Huta Pokój	[illegible]	11	[illegible]
Siemianowiczanka	[illegible]	13	[illegible]
Kop. Katowice	[illegible]	13	[illegible]
Pogoń Katowice	[illegible]	10	[illegible]
Polonia Piekary	[illegible]	9	19:[illegible]
Błyskawica Radlin	[illegible]	[illegible]	24:[illegible]
Czarni Chropaczów	[illegible]	9	22:[illegible]
Naprzód Rydułtowy	[illegible]	8	[illegible]
[illegible]	11	[illegible]	[illegible]
Soła Żywiec	[illegible]	3	9:[illegible]

W Krakowie

KRAKÓW (Tel.) Rozgrywki o mistrzostwo klasy A dostarczyły w ub. niedzielę niespodzianki w postaci porażki leadera Wieczystej, który na skutek tego musiał ustąpić z pierwszego miejsca na rzecz Szczakowianki.

Wyniki: Szczakowianka — Fablok 6:0 (4:0), Dąbski — Wieczysta 2:1 (2:0), Groble — Cracovia Ib 3:0 (0:0) Mościce — Garbarnia Ib 3:1 (1:0), Wisła Ib Zwierzyniecki 2:2 (1:0), Łobzowianka — Tarnovia Ib 2:0 (0:0), Korona — Okocimski KS 2:2 [illegible]

Szczakowianka	[illegible]	[illegible]	19:7
Wieczysta	[illegible]	[illegible]	12:6
Cracovia Ib	[illegible]	[illegible]	19:18
Groble	[illegible]	[illegible]	17:8
Dąbski	[illegible]	[illegible]	18:15
Zwierzyniecki	[illegible]	[illegible]	20:18
Korona	[illegible]	[illegible]	13:16
Garbarnia Ib	[illegible]	[illegible]	20:15
Fablok	[illegible]	9	16:26
Mościce	[illegible]	8	18:18
Łobzowianka	[illegible]	[illegible]	13:17
Okocimski	[illegible]	[illegible]	15:23
Wisła Ib	[illegible]	[illegible]	16:24
Tarnovia Ib	[illegible]	[illegible]	13:24

W Szczecinie

[illegible] niedziela rozgrywek piłkarskich A kl. szczecińskiej przyniosła [illegible] wyniki:

[illegible] — Odra 2:1, PKS — Błękitni [illegible]

[illegible]



Liga Koszykowa

AZS KRAKÓW—ZGODA ŚLĄSK 36:25 (15:15)

Kraków (tel.). Gra stała na dość słabym poziomie. Krakowianie przeważali technicznie i odnieśli zasłużone zwycięstwo. Goście zagrali ambitnie, wykazali jednak brak umiejętności strzałowej.

Punkty dla AZS-u zdobyli: Paszkowski 14, Kozdrój 12, Lipiński 6, Obuchowicz i Mizla po 2, dla Zgody: Wrześniak 12, Nagórski 5, Skawiński 4, Tatarczuch i Girtler po 2. Sędziowali pp. Ujma i Czmoch z Warszawy.

WARTA — AZS Warszawa 27:23 (8:8)

Poznań. (tel.) Poznańska Warta wygrała z warszawskim AZS-em 27:23 (8:8). Mecz nie należał do ciekawych, oba zespoły zagrały poniżej swoich możliwości.

Punkty dla Warty zdobyli: Pawlicki 10, Dylewicz 9, Ruszkiewicz 7, Urbanowicz 1, dla pokonanych: Bartosiewicz 8, Popiołek 6, Popławski 4, Olesiewicz 3, Nicieński 2. Sędziowali pp. Bruśniewski z Krakowa i w zastępstwie nieprzybyłego sędziego p. Balcer z Poznania.

WISŁA — ZGODA 33:25 (16:11)

KRAKÓW (Tel.) W meczu o mistrzostwo ligi „kosza" Wisła pokonała Zgodę mając przez cały czas meczu dość wyraźną przewagę. Punkty dla Wisły zdobyli: Hegerle 9, Stock 8, Pawlik, Żertka, Kowalówka i Szostak

ZZK POZNAŃ — AZS WARSZAWA 40:34 (18:20)

POZNAŃ. (tel.) ZZK odniósł [illegible] służone zwycięstwo. Punkty dla niego zdobyli: Grzechowiak 14, Kolaśniewski 10, Matysiak i Śmigielski po 6 i Jarczyński 4. Dla AZS: Bartosiewicz 13, Popławski M. 11, Popiołek 5, Popławski Z. 3, Niwiński 2.

[illegible] Poznań	4	[illegible]	113:135
[illegible] Łódź	4	[illegible]	163:135
AZS Warszawa	5	[illegible]	[illegible]
TUR Łódź	3	[illegible]	140:118
Warta Poznań	5	[illegible]	128:126
AZS Kraków	5	[illegible]	163:178
Wisła	5	[illegible]	135:170
Zgoda Świętochłowice	4	[illegible]	124:161

W pływaniu Poznań-Warszawa 81:79

WARSZAWA. (tel.) Na pływalni YMCA odbył się międzymiastowy mecz pływacki Poznań — Warszawa. Zwyciężyli zawodnicy poznańscy 81:79. Wyniki techniczne:

PANOWIE:

100 dow.: 1) Słoniewski (W) 1.10,5 min., 2) Małecki (P) 1.10,9 min. — *200 dow.:* 1) Czuperski (W) 2.37,6 m., 2) Ludwikowski (W) 2.38,6 min. — *100 klas.:* 1) Cichoński (P) 1.18 min., 2) Breiter (W) 1.20 min. — *200 klas.:* 1) Cichoński (P) 3.07,8 min., 2) Sokolski (W) 3.14,1 min. — *100 wznak:* 1) Owczarek (P) 1.24,6 min., 2) Boruczak (P) 1.25,2 m. — 3 × [illegible] 1) Warszawa 3.51,2 min., 2) Poznań 3.54 min.

PANIE:

100 dow.: 1) Żurkówna (P) 1.27,5 min., 2) Miklasówna (P) 1.28,8 min. *100 klas.:* 1) Wójcicka (W) 1.35,8 min., 2) Brzezińska (P) 1.40,1 min. *100 wznak:* 1) Kurkówna (P) 1.41,4 min., 2) Żurkówna (P) 1.46,3 min. *3 × 100 zm.:* 1) Poznań 5.02,2 min., 2) Warszawa 5.14,8 min.

W meczu piłki wodnej Warszawa pokonała Poznań 3:1 (2:0).

BRATISLAVA — WARSZAWA 88:51

WARSZAWA. Rozegrany na basenie YMCA w Warszawie międzynarodowy mecz pływacki Bratislava — Warszawa zakończył się zwycięstwem drużyny czechosłowackiej 88:51. Zarówno w konkurencjach męskich, jak i żeńskich goście zajęli wszystkie pierwsze miejsca.

Wyniki techniczne: konkurencje męskie: 100 m st. dow.: 1) Urban (B) 1:02,9; 2) Teply (B) 1:04,4; 3) Jera (W) 1:07,3; 4) Słoniewski (W). 100 m st. grzbiet.: 1) Kral (B) 1:21,8; 2) Urban (B) 1:23,2; 3) Mroczkowski (W) 1:24,0; Kondracki (W). 200 m st. klas.: 1) Skovajsa (B) 2.47,8; 2) Dobrowolski (W) 3:04,2; 3) Gerthoffer (B) 3:05,0; 4) Sokolski (W). 100 m st. motyl.: 1) Bocan (B) 1:19,6; 2) Breiter (W) 1:21,5; 3) Teply (B) 1:28,2; 4) Jankowski (W). 5 × 50 m st. dow.: 1) Bratislava 2:22,8; 2) Warszawa 2:30,5. 4 × 200 m st. dow.: 1) Bratislava 10:34,8; 2) Warszawa 10:42,5.

Konkurencje żeńskie: 100 m st. klas. 1) Magulova (B) 1:34,2; 2) Wójcicka (W) 1:34,4; 3) Moyzesova (B) 1:39,2; 4) Janiszewska. 100 m st. grzbiet.: 1) Koristiva (B) 1:35,2; 2) Rackova (B) 1:41,2; 3) Wojtyrowska (W) 1:51,4; 4) Zajączkowska. 100 m st. dow.: 1) Toneckova (B) 1:22,0; 2) Konecna (B) 1:27,4; 3) Janiszewska (W) 1:34,2; 4) Noworytkowska. 3 × 100 m st. zmien.: 1) Bratislava 4:42,4; 2) Warszawa 5:18,0.

W meczu piłki wodnej Bratislava pokonała Warszawę w stosunku 16:1 (8:1).

W niedzielę wieczorem

Węgry—Polska w gimnastyce

342,7 : 324,3 pkt.

1. Pataky 2. Baranyi 9. Gaca

WARSZAWA (tel.). Mecz gimnastyczny Polska — Węgry odbył się w niedzielę w Warszawie i jak było do przewidzenia zakończył się wygraną gości, których zespół należy do najsilniejszych na świecie. Również indywidualn[illegible] szeregach węgierskich jest kilku gimnastyków światowej klasy, że wymienimy tylko Pataky'ego.

Po wojnie dla naszych gimnastyków był to pierwszy start w konkurencji międzynarodowej.

W poszczególnych konkurencjach wyniki były następujące:

Skoki **PRZEZ KONIA:** 1) Keneni (W) 9.85 pkt.; 2) Magyarossi 9.70; 3) Pataky 9.70; 4) Gaca Paweł 9.55. Sukces Polaka, gdyż zostawił za sobą 3 Węgrów.

KOŃ Z ŁĘKAMI: 1) Baranyai 9.75; 2) Pataky 9.65; 3) Fekete 9.60. Najlepszy z Polaków: 7) Gaca Paweł 9.15.

PORĘCZE: 1) Pataky 9.75; 2) Baranyai 9.55; 3) Todt 9.45. Najlepszy z Polaków: 8) Szlosarek 9.15.

DRĄŻEK: 1) dr Santo 9.75; 2) Todt 9.60; 3) Varko 9.60; 4) Szlosarek Polska 9.60.

KÓŁKA: 1) Baranyai 9.75; 2) dr Santo 9.70; 3) Pataky 9.65; 8) Gaca Paweł 9.35.

ĆWICZENIA WOLNE: 1) Pataky 10 pkt.; 2) Magyarossi 9.80; 3) dr Santo 9.65; 4) Kucjan 9.55.

Indywidualnie najlepszym okazał się olimpijczyk Pataky, który zdobył 58.15 pkt. 2) Baranyai 57.50, dr Santo 57.25. Najlepszy z Polaków Gaca Paweł uplasował się na 9 miejscu z wynikiem 55.75 pkt.

Końcowy wynik drużynowy brzmi 342,7:324,3 pkt. dla Węgrów.

Poznań-Pomorze w boksie 8:8

POZNAŃ (tel.). Odbyty w Poznaniu w niedzielę wieczorem mecz bokserski Poznań — Pomorze zakończył się wynikiem remisowym 8:8. Wyniki walk (na pierwszym miejscu zawodnicy Poznania):

W muszej Poznań oddał punkty w. o., w koguciej Jędraszczak wypunktował Loniaka, w piórkowej Nowak przegrał z Krużą, w lekkiej Ratajczak przegrał z Piotrkowskim, w półśredniej Śmigórski zwyciężył Palińskiego, w średniej Suwiszczuk przegrał przez techn. k. o. w 2 rundzie z Rychterem, w półciężkiej Franek zdobył punkty przez dyskwalifikację Bonkowskiego w 2 rundzie w ciężkiej Kołeczko znokautował Jabłońskiego.

Lublin-Poznań II 10:6

Lublin (tel.). Mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Lublina i drugim garniturem Poznania zakończył się zwycięstwem gospodarzy 10:6.

Łódź—Gdańsk 10:6

ŁÓDŹ. (tel.) W meczu bokserskim Łódź — Gdańsk zwycięstwo 10:6 odnieśli gospodarze. Gdańsk wystąpił bez Antkiewicza, Chychły i Sowińskiego. Walki stały na niskim poziomie i były mało ciekawe. Wyniki (na pierwszym miejscu gospodarze):

W muszej Różycki wypunktował Soczewińskiego, w koguciej Czarnecki wygrał z Kleinem, w piórkowej Kaźmierczak zremisował z Gołyńskim, w lekkiej Kawczyński przegrał z Kudłackiem, w półśredniej Olejnik pokonał Musiała, w średniej Trzęsowski zremisował z Kwiatkowskim, w półciężkiej Pisarski wygrał przez poddanie się Flisikowskiego w 3 rundzie, w wadze ciężkiej Jaskóła przegrał z Białkowskim.

Częstochowa-Kielce 10:6

KIELCE. (tel.) Mecz pięściarski Częstochowa — Kielce zakończył się zwycięstwem Częstochowy 10:6.

Wyniki walk: Zwieszczyliński (Cz) wygrał w. o. wskutek nadwagi Waśkiewicza, Springer (Cz) zwyciężył Formanka, Ludkowski (K) zremisował z Delangiewiczem, Chudy (Cz) znokautował w trzeciej rundzie Zająca, Krzypizor (Cz) wygrał w. o. z powodu nadwagi Zonczy, Berg (Cz) nie rozstrzygnął walki z Baranem, Kubicki (K) zmusił do poddania w pierwszej rundzie Żmudzkiego, Burek (K) wypunktował Szutkowskiego.

TORUŃ. W Toruniu odbył się towarzyski mecz koszykówki męskiej pomiędzy miejscowym Pomorzaninem a Zrywem (dawna YMCA) z Gdańska. Zwyciężył Pomorzanin 42:30.

Sędzia piłkarski uzasadnia swoje stanowisko

Fanatyzm klubowy i nieznajomość przepisów powodem awantur

Rzeszów. Polskie Kolegium Sędziów przyznało złotą odznakę sędziemu piłkarskiemu, J. *Strzeleckiemu*, za prowadzenie 300 zawodów oraz srebrną *Rauchowi* z Krosna za 150 zawodów.

Udaliśmy się do p. Strzeleckiego, by zapoznać się ze stanowiskiem odznaczonego, nie tylko sędziego, ale i działacza sportowego, odnośnie zagadnień związanych z piłkarstwem.

— Od kiedy zajmuje się pan piłką nożną i kiedy rozpoczął pan sędziować?

— W piłkę nożną w formie ujętej tj. w drużynie zacząłem grać w czasie służby wojskowej w r. 1920, następnie w lwowskiej Pogoni od r. 1922. W 1926 r. wstąpiłem do Kol. Sędz., gdyż sędziowanie dawało mi więcej przyjemności od gry w drużynie. Prowadząc od 22 lat zawody, mam pełną satysfakcję, że żaden z meczy przezemnie prowadzonych nie był zaprotestowany i nie doszło do nieporozumienia z publicznością.

— Gdzie biorą swój początek nieporozumienia na boiskach?

— Zasadniczym powodem jest fanatyzm klubowy, podsycany przez członków zarządów. Pracując przez wiele lat przed wojną jak i obecnie w związkach piłkarskich, miałem możność przekonać się o słuszności tego twierdzenia. Wszelkie sprawy organizacyjne są dyskutowane przez kierownictwo klubu w gronie kibiców, a jeżeli decyzje władz piłkarskich nie pokrywają się z dążeniami tych ostatnich, wytwarzają oni nieodpowiednią atmosferę, odbijającą się ujemnie na całości spraw piłkarskich danego okręgu.

— Ile winy leży po stronie sędziów?

— Sędziom w żadnym wypadku nie można przypisywać winy, którą zwalają na arbitrów ludzie niewyrobieni sportowo. Wszystkie awantury na boiskach powstawały za rzekome skrzywdzenie drużyny gospodarzy. A czy słyszał ktoś o wypadku awantury na meczu za pokrzywdzenie gości? Czy nie jest to jasnym dowodem, że nieporozumienia na meczach powstają w zasadzie dlatego, że sędzia spełniając sumiennie swój obowiązek, nie chce się dać powodować widowni, która żąda wygrania meczu przez swego pupila. Jako sędzia piłkarski pozostawiam ocenę spraw sędziowskich innym obiektywnym osądom. Nie mogę pominąć jednego faktu. Wojna przez 6 lat wstrzymała rozwój sportu. Jeśli chodzi o sędziowanie, przerwa 6-letnia wymaga pewnego uzupełnienia wzgl. przypomnienia sędziom przepisów gry w piłkę nożną. Samo przeczytanie tych przepisów przez sędziego nie daje pełnej ich znajomości, gdyż uważam przepisy obecne za niekompletne w ich interpretacji. Przepisy muszą być opracowane szczegółowo, a we wszystkich ośrodkach przeszkolenie musi przeprowadzić jedna i ta sama osoba.

Ze swej strony oczekujemy na wypowiedzi innych arbitrów, którzy mają poza sobą długoletnią działalność sportową. ZR

Terminarz walk o wejście do Ligi Bokserskiej

WARSZAWA (tel.) W niedzielę odbyło się w Warszawie losowanie rozgrywek bokserskich o wejście do I i II ligi bokserskiej. Drużyny zostały podzielone następująco na 6 grup:

I GRUPA: Warta, Gedania, Odra, Szczecin. II GRUPA: Gwardia Gdańsk, ZZK Poznań, III GRUPA: Zryw Łódź, wicemistrz Śląska, Pafawag Wrocław wzgl. ZZK Inowrocław, IV GRUPA: Radomiak, Cracovia i mistrz Śląska, V GRUPA: Gwardia Warszawa, Włókniarz Łódź, mistrz Rzeszowa, VI GRUPA: Zjednoczenie Bydgoszcz, Lublinianka i IKS Wrocław. Nie zostali uwzględnieni mistrzowie: Białegostoku, Olsztyna i Częstochowy.

Terminarz pierwszych zawodów przedstawia się następująco:

12. 12. Warta — Gedania, Pafawag wzgl. ZZK Inowrocław — Zryw Łódź, mistrz Śląska — Radomiak, Włókniarz — Rzeszów, Zjednoczenie Bydgoszcz — Lublinianka.

19. 12. Odra Szczecin — Warta, Gwardia Gdańsk — ZZK Poznań, wicemistrz Śląska — Pafawag wzgl. ZZK Inow., Cracovia — mistrz Śląska, Gwardia Warszawa — Włókniarz, IKS Wrocław — Zjednoczenie Bydg.

9. I. Gedania — Odra Szczecin, Zryw Łódź — wicemistrz Śląska, Radomiak — Cracovia, mistrz Rzeszowa — Gwardia Warszawa, Lublinianka — IKS Wrocław.

Mistrzowie grup wchodzą do I ligi wicemistrzowie do II ligi. Zwycięzcy grup walczą systemem pucharowym w roku bieżącym o tytuł drużynowego mistrza Polski.

WYBRZEŻE — POMORZE 9:7

TORUŃ. (tel.) Międzyokręgowe spotkanie bokserskie juniorów Wybrzeża i Pomorza zakończyło się zwycięstwem Wybrzeża 9:7. Wyniki (na pierwszym miejscu Wybrzeże): Lebiedziński przegrał walkowerem z Wiśniowskim z powodu nadwagi; w walce towarzyskiej wygrał w 3 starciu przez techn. k.o., Samulewski uległ Piwońskiemu, Gignal zwyciężył Kowalewskiego, Stefaniak pokonał Trawińskiego, a Zelka znokautował w drugim starciu Ratajczaka, Kuźmiński wypunktował Zakrzewskiego a Skorupa zremisował z Berczewskim, Krzyszewski znokautował w 2 starciu Niewczasa.

Lublin (tel.). W meczu szermierczym na szable AZS Poznań pokonał AZS Lublin 10:6.

BYDGOSZCZ. Pierwszy w tym sezonie mecz zapaśniczy pomiędzy ZZK Poznań i miejscowym zespołem ZMP „Zryw" zakończył się zwycięstwem poznaniaków 5:3.

ŁÓDŹ. (tel.) W mistrzostwach piłkarskich o mistrzostwo klasy A Łodzi uzyskano wyniki: ZZK Koluszki — Zjednoczenie 13:1, Concordia Piotrków — ŁKS Ib 7:1, Boruta Zgierz — ZZK Łódź 2:1, TUR Łódź — Tomaszowianka 2:1.

Statystyka roczna „Sportu i Wczasów"

50 najlepszych wyników świata

Murzyni przeważają w sprintach — Karakułow najszybszy w Europie

Poniżej zamieszczamy pierwszą część zestawienia 50 najlepszych wyników światowych w lekkiej atletyce w roku 1948. Przed wojną „monopol" na ogłaszanie tego rodzaju list, miał Niemiec Hans Borowik, który publikował je w czasopiśmie „Der Leichtathlet". Po wojnie pisma sportowe zagranicą ogłaszają zestawienia najwyżej dziesięciu czołowych a prasa polska często je powtarza.

Lista nasza, obejmująca 50 wyników, jest pierwszym na świecie tak obszernym zestawieniem po wojnie. Jest ona zestawieniem oryginalnym Redakcji „Sport i Wczasy" sporządzonym ze skrzętnego zbierania wyników ze wszystkich krajów przez cały rok. Porównując ją z ostatnią listą przedwojenną, łatwo stwierdzić, że poziom szczytowy, jak i przeciętny, większości konkurencyj, zwłaszcza w biegach, doznał wybitnej poprawy.

100 m

Rekord świata: **J. OWENS — USA** 10.2 (1936).
H. DAVIS — USA 10.2 (1941).
XIV Olimpiada: **DILLARD — USA** 10.3.
Rekord Polski: **ZASŁONA — BIAŁYSTOK** 10.6 (1936).
Najlepszy wynik Polski 1948: **KISZKA — ŚLĄSK** 10.6.

[illegible] *La Beach — Panama*
[illegible] *Ewell — USA*
[illegible] *Patton — USA*
[illegible] *Dillard — USA*
[illegible] *Hayes — Australia*
[illegible] *Karakułow — ZSRR*
[illegible] *Testa — Urugwaj*
[illegible] *Treloar — Australia*
[illegible] *Perez — Urugwaj*
[illegible] *Bischof — Argentyna*
[illegible] *Fortune — USA*
[illegible] *Lewis — Panama*
[illegible] *Moina — Rumunia*
[illegible] *Mc Kenley — Jamajka*
[illegible] *Fonville — USA*
[illegible] *Gołowkin — ZSRR*
[illegible] *Kleyn — Holandia*
[illegible] *Bailey — Anglia*
[illegible] *Haenelle — USA*
[illegible] *Mathis — USA*
[illegible] *Wright — USA*
[illegible] *Parker — USA*
[illegible] *Mc Corquodale — Anglia*
[illegible] *Houden — USA*
[illegible] *Douglas — USA*
[illegible] *Zandt — Niemcy*
[illegible] *Pesch — Niemcy*
[illegible] *Lices — Niemcy*
[illegible] *H. Clausen — Islandia*
[illegible] *Siddi — Włochy*
[illegible] *Morais — Portugalia*
[illegible] *Monti — Włochy*
[illegible] *Sanadze — ZSRR*
[illegible] *Don Anderson — USA*
[illegible] *Valmy — Francja*
[illegible] *Kiszka — Polska*
[illegible] *Jones — Anglia*
[illegible] *Bienz — USA*
[illegible] *Fallesen — Dania*
[illegible] *da Silvia — Brazylia*
[illegible] *Chacon — Kuba*
[illegible] *Bartram — Australia*
[illegible] *Zwaan — Holandia*
[illegible] *Laing — Jamajka*
[illegible] *Bartha — Węgry*
[illegible] *Goldovanyi — Węgry*
[illegible] *Lammers — Holandia*
[illegible] *Luther — Niemcy*
[illegible] *Fischer — Niemcy*
[illegible] *Widekind — Niemcy*

Z zawodników europejskich po 10.7 mieli: Filin — ZSRR, Scholten — Holandia, Horcic — Czechosłowacja, Strandberg — Szwecja, Struckl — Austria, Wilkinson — Anglia, Archer — Anglia, Csanyi — Węgry, Labus — Francja, Kramer — Niemcy i Schreiber — Niemcy.

Dystans 100 m, — jak zresztą — od wielu lat stanowi domenę Murzynów. La Beach z Panamy i Ewell, wyrównali w minionym sezonie rekord świata Owensa. Setkę olimpijską wygrał jednak inny Murzyn, a mianowicie Dillard, uważający za swą specjalność bieg na 110 m. przez płotki. Najszybszym z białych jest Patton, który na Igrzyskach prześcignął wszystkich Murzynów na 200 m. Drugi najszybszy biały to Hayes. Odkryli go Amerykanie na mistrzostwach armii sojuszniczych w Japonii. W swej ojczyźnie jeszcze nigdy nie startował. Najszybszym sprinterem Europy jest znany u nas zawodnik radziecki Karakułow, oraz Rumun Moina. Z Polaków Kiszka wraz z 20 innymi uzyskał 10.6.



Rekordzista na 200 m. Murzyn z Panamy La Beach.



Karakułow ZSRR — najszybszy człowiek Europy.



Kiszka ze Śląska najszybszy sprinter Polski.



Najszybszy biały Patton (na pierwszym planie) i najszybszy czarny (w tyle) Dillard, podczas zmiany na 4 × 100 m.

200 m

Rekord świata: **LA BEACH — PANAMA** 20.2 (1948).
XIV Olimpiada: **PATTON — USA** 21.1.
Rekord Polski: **E. TROJANOWSKI — WARSZAWA** 22.0 (1929).
Najlepszy wynik Polski w 1948: **LIPSKI — SIEDLCE** 21.8.

20.2 *La Beach — Panama*
20.5 *Napier — USA*
20.6 *Ewell — USA*
20.6 *Patton — USA*
20.6 *Carter — USA*
20.6 *Parker — USA*
20.6 *Bourland — USA*
20.6 *Heck — USA*
20.7 *Cowie — USA*
20.9 *Treloar — Australia*
21.0 *Mc Kenley — Jamajka*
21.0 *Thompson — USA*
21.0 *Sulivan — USA*
21.1 *Bartram — Australia*
21.1 *Dixon — USA*
21.2 *Sims — USA*
21.2 *Conoway — USA*
21.2 *Gammie — USA*
21.3 *Moina — Rumunia*
21.3 *Bienz — USA*
21.3 *Houden — USA*
21.4 *Siddi — Włochy*
21.5 *Curotta — Australia*
21.6 *Dillard — USA*
21.6 *Scholten — Holandia*
21.6 *Valmy — Francja*
21.6 *Laing — Jamajka*
21.6 *Lammers — Holandia*
21.6 *Wallis — Anglia*
21.6 *O. Clausen — Islandia*
21.6 *Lices — Niemcy*
21.6 *Zandt — Niemcy*
21.7 *Bailey — Anglia*
21.7 *Karakułow — ZSRR*
21.7 *Mc Corquodale — Anglia*
21.7 *Shore — Pol. Afryka*
21.7 *Perez — Urugwaj*
21.8 *Hardmayer — Szwajcaria*
21.8 *Lipski — Polska*
21.8 *van Haarden — Pol. Afryka*
21.8 *Mathis — USA*
21.8 *Cattoni — Włochy*
21.8 *Widekind — Niemcy*
21.9 *Baut — Pakistan*
21.9 *Monti — Włochy*
21.9 *Comus — Francja*
21.9 *Sanadze — ZSRR*
21.9 *Crapet — Francja*
21.9 *Chacon — Kuba*
21.9 *de Silvia — Brazylia*

22.0 s. z Europejczyków biegali: Gregory — Irlandia, Permacioni — Włochy Stephan — Francja, Bloch — Norwegia, Gołowkin — ZSRR, Stranberg — Szwecja, Horcic — Czechosłowacja, La Bas — Francja.

Na 200 m przewaga Murzynów u góry tabeli jest większa niż na 100 m. Wynik La Beacha jest nowym rekordem światowym, z którego wynika, że każdą z dwóch „setek" biegł on przeciętnie po 10,1, a więc lepiej niż wynosi rekord na 100 m. Najlepszym z Europejczyków jest tu Moina, który niestety nie mógł startować przez cały sezon i zetknąć się z najlepszymi ze świata na skutek kontuzji. Wynik Lipskiego 21.8 uzyskany na prowincji, jest przez wielu kwestionowany, niemniej jednak notujemy go, podobnie zresztą, jak był on szereg razy zanotowany przez różne pisma sportowe w tabeli krajowej.

400 m

Rekord świata: **MC KENLEY — JAMAJKA** 45.9.
XIV Olimpiada: **WINT — JAMAJKA** 46.2.
Rekord Polski: **GĄSSOWSKI — DĘBLIN** 48.3 (1937).
Najlepszy wynik Polski 1948: **LIPSKI SIEDLCE i MACH GDAŃSK** po 50.1.

45.9 *Mc Kenley — Jamajka*
46.2 *Wint — Jamajka*
46.6 *Whitfielt — USA*
46.7 *Bowlen — USA*
47.0 *Curotta — Australia*
47.0 *Matson — USA*
47.1 *O. Rucks — USA*
47.1 *Foy — USA*
47.3 *Guida — USA*
47.5 *Siddi — Włochy*
47.5 *Houden — USA*
47.6 *Laing — Jamajka*
47.6 *Harnden — USA*
47.6 *Shore — Pol. Afryka*
47.6 *Lundkvist — Szwecja*
47.6 *Pearman — USA*
47.7 *Caro — Australia*
47.8 *Ault — USA*
47.8 *Readon — Irlandia*
47.8 *Harris — N. Zelandia*
47.9 *Lunis — Francja*
47.9 *Paterlini — Włochy*
47.9 *R. Larsson — Szwecja*
47.9 *Nebelen — USA*
47.9 *Hammack — USA*
48.0 *Holbrock — USA*
48.0 *Missoni — Włochy*
48.2 *Lewis — Anglia*
48.2 *Holst Sorensen — Dania*
48.2 *La Beach — Panama*
48.3 *Hardmeyer — Szwajcaria*
48.3 *Schewetta — Francja*
48.4 *Rhoden — Pol. Afryka*
48.4 *Mac Farlena — Kanada*
48.4 *Bartram — Australia*
48.5 *Roberts — Anglia*
48.5 *Donnel — USA*
48.6 *Chefd'hotel — Francja*
[illegible] *Vade — Norwegia*
48.6 *Wolfbrandt — Szwecja*
48.6 *Banhalmi — Węgry*
48.6 *Alnevik — Szwecja*
48.6 *Higgis — Pol. Afryka*
48.7 *Ramos — Brazylia*
48.7 *Cogswell — USA*
48.8 *Kerebel — Francja*
48.8 *Sjoegren — Szwecja*
48.8 *Porto — Włochy*
48.8 *Lindtroth — Szwecja*
48.8 *O. Johnson — USA*
48.8 *Sten — Szwecja*
48.8 *Roster — Belgia*

Następne miejsca z Europejczyków którzy uzyskali 48.9 s. zajmują: Nurfeldt — Szwecja, Sobolowicz — Jugosławia, Moina — Rumunia, Arifon — Francja. 49.0 s. mieli: Lingaard — Szwecja, Crapet — Francja, Christiansen — Dania, Holmberg — Finlandia, Santona — Francja i Missoni — Włochy.

Na 400 m. prowadzą czarni sprinterzy Jamajki. Trzecie miejsce zajmuje Amerykanin pochodzenia indyjskiego. Na dalszych pozycjach przewaga Murzynów w porównaniu z dwoma poprzednimi dystansami maleje. Na dłuższych dystansach będzie ona tylko indywidualna, tak jak zmaleje wybitnie przewaga zawodników drugiej półkuli.

Klasa naszych zawodników jest tu daleka nawet w stosunku do trzeciej grupy Europejczyków. Oprócz wymienionych, jest jeszcze samych tylko Europejczyków około 40, którzy dystans 400 m przebiegli poniżej 50 sekund.



Mc Kenley z Jamajki ma najlepszy czas na 400 m., choć na Olimpiadzie uległ swemu rodakowi Wintowi.

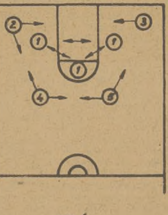
W następnym numerze dalsze konkurencje.

Przedruk tylko z powołaniem się na „Sport i Wczasy"

W. Kłyszejko — **Problemy taktyczne (II)**

Nowe zagadnienia atakowania w koszykówce

Przepis, ograniczający przebywanie graczy drużyny atakującej z piłką i bez, w korytarzu rzutów wolnych do 3 sekund, został wprowadzony w Ameryce północnej już w roku 1933. Amerykańscy specjaliści koszykówki



rys. 1

stwierdzili, że ta zmiana zmusiła drużyny do gry bardziej kombinacyjnej, tak w defensywie, jak i ofensywie. Przepis o 3 sekundach z rozszerzeniem korytarza rzutów wolnych do 3 m 60 cm jest najważniejszą zmianą w przepisach międzynarodowych, wprowadzonych w czasie Olimpiady w Londynie. Zmiana ta bezprzecznie spowoduje także i u nas podniesienie poziomu gry wszystkich drużyn.

Najistotniejszym zagadnieniem przystosowania taktyki atakowania będzie odpowiedź na pytania:

1) **jak grać według [illegible] pisów przeciwko drużynie używającej obrony w piątkę?**
2) **jak grać, o ile przeciwnik stosuje obronę „każdy swego"?**

Rozpatrzmy pierwsze zagadnienie.

Wyeliminowanie zajmowania miejsc najbardziej dogodnych do strzałów na kosze, przez nowe przepisy, zmusi drużyny do stosowania taktyki, która powinna opierać się na następujących [illegible]

1) **przy atakowaniu pozycyjnym — podanie piłki ze zmianą miejsc na swoim polu atakowania i dążenie do oddania strzału na kosz przez jednego z graczy w momencie przejścia przez korytarz rzutów wolnych;**
2) **otrzymanie piłki koło korytarza rzutów wolnych, przejście do kozłowania i oddania strzału z pola rzutów wolnych;**
3) **dążenie przez podanie i zmiany miejsc do wyrobienia dogodnej pozycji strzałowej z półdystan[illegible]**

Wymaganiom trzech wyżej podanych założeń najbardziej odpowiadać może atak pozycyjny z jednym „przechodzącym obrotowym".

Gra ta oparta jest na następujących zasadach.

A) Wszyscy gracze drużyny atakującej zajmują miejsca na swoim polu atakowania jak wskazuje rys. 1 — skrzydłowi w punktach 2, 3, najwyższy gracz, umiejący strzelać z obrotem prawą i lewą ręką, w jednym z trzech punktów oznaczonych 1, pozostali dwaj w punktach 4, 5.

B) Zmiany miejsc następują pomiędzy 2-ką a 3-ką, 4-ką a 5-ką; najwyższy gracz, jako „przechodzący obrotowy", stale zmienia miejsca oznaczone 1-ką.

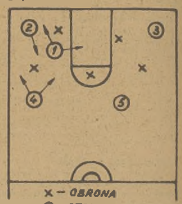
C) 4-ka i 5-ka podając piłkę między sobą, lub wykonując zmiany, bacznie obserwują zachowanie się graczy drużyny własnej oraz przeciwnika i dążą do podania piłki 1-ce w momencie przejścia jej przez pole rzutów wolnych, lub też kiedy znajduje się ona w jednym z trzech miejsc oznaczonych 1, 2 lub 3 w momencie znajdowania się ich przed korytarzem rzutów wolnych, albo w momencie przejścia przez korytarz.

Gracze 1, 2, 3, po otrzymaniu piłki wykonują obrót lub kozłowanie celem wykonania strzału na kosz.

Dodatnią stroną opisanego sposobu atakowania jest stosunkowa łatwość wytworzenia lokalnej przewagi liczebnej na jednej stronie pola atakowania. Daje to możność wyrobienia dogodnej pozycji strzałowej z półdystansu, a przy odpowiednim poziomie technicznym graczy umożliwia przy zastosowaniu obrotów i kozłowania, wykonanie strzału z krótkiej odległości (rys. 2).

Sposób ten ma jednak i swoje ujemne strony. Mianowicie w wypadku niespodziewanej utraty piłki, drużyna broniąca uzyskuje wszelkie dane i warunki do rozpoczęcia szybkiego atakowania i wytworzenia liczebnej przewagi, ponieważ skrzydłowi drużyny atakującej 2 i 3 jako najbardziej wysunięci do przodu nie zdążą cofnąć się na czas na swoje pole obronne.

O ataku pozycyjnym przy o[illegible] „każdy swego" — w następnym artykule.



rys. 2

Mistrzowie radzieckich Związków Zawodowych w podnoszeniu ciężarów

W LENINGRADZIE zakończyły się IX ogólnoradzieckie zawody o mistrzostwo Związków Zawodowych w podnoszeniu ciężarów. Spośród 150 uczestników zawodów, tytuły mistrzów Zw. Zaw. zdobyli:

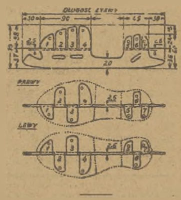
W w. koguciej — Kosarew (Moskwa) podnosząc w trójboju olimpijskim 265 kg.; w piórkowej — Saksonow (Swierdłowsk) — 290 kg.; w lekkiej — Mehanik (Moskwa) — 237 kg.; w średniej — Duganow (Leningrad) — 347,5 kg.; w półciężkiej — Nowak (Moskwa) — 400 kg.; w ciężkiej — Bazurin (Moskwa) — 385 kg.

Drużynowo mistrzostwo zdobył zespół „Bolszewik".

W. Polikarpow
zasłużony mistrz sportu ZSRR

Jak samemu zrobić łyżwy

Łyżwy poniżej opisanej konstrukcji nie wymagają nitowania, spawania i łączenia poszczególnych



części (patrz ryc.). Jeżeli dysponujemy warsztatem i narzędziami, wystarczy jedno uderzenie odpowiednim przyrządem i łyżwy gotowe. Potem odginamy 7 górnych łapek w odpowiednie strony. Takie łyżwy może własnoręcznie wykonać każdy uczeń, jeśli choć trochę umie posługiwać się pilnikiem i przecinakiem.

Przede wszystkim trzeba wystarać się o parę żelaznych płytek grubości 2 do 3 mm. Rozmiar płytek zależny jest od numeru łyżwy i waha się w granicach od 260×75 mm (patrz ryc.). Łyżwy przykręcamy do obcasów i zelówek przy pomocy 7 krótkich śrub. By to zrobić należy wywiercić w pełkach otwory o średnicy 4 mm jak wskazuje rycina. Można przymocować łyżwy do bucików lub „zakopianek" rzemieniami. W tym celu wypiłujemy na płaszczyźnie łyżwy 3 przecięcia o rozmiarach 25×8 mm, jeśli zaś decydujemy się jeździć w „zakopiankach" to wskazane jest przykręcić śrubami cienką deseczkę dyktową, którą wycinamy stosownie do formy podeszwy, jak pokazuje linia kropkowana na rycinie.

Przedstawione na rycinie wymiary nadają się do wszystkich numerów łyżew dla młodzieży, należy tylko zależnie od długości obuwia dostosować odstęp między obcasem a przednią częścią obuwia. Rozpiętość ta waha się w granicach od 50 do 75 mm, stosownie do wielkości obuwia.

Dlatego by wykonać odpowiedni rozmiar łyżwy, mierzymy odstęp na spodzie obuwia między obcasem i podeszwą i tym samym ustalamy długość przyszłej łyżwy.

Projektowany kształt łyżwy rysuje się ołówkiem na grubym papierze, po czym rysunek wycinamy nożyczkami. W ten sposób otrzymaną papierową łyżwę przymierzamy do obuwia. Następnie formę tę przenosi się rylcem na metalową płytę i wycina się przecinakiem, wypiłowując łapki pilnikiem. Łapki odgina się w odpowiednie strony dla lewej i prawej stopy. Takie łyżwy można bez trudu wykonać w ciągu jednego dnia. Są one trwałe, a praktyka potwierdziła ich pełną przydatność do jazdy na lodzie. Ostrze łyżew jest zupełnie zwyczajne. By wzmóc ich twardość — można je zahartować. Jeżeli chcemy dać łyżwom estetyczny wygląd to można je ocynkować lub pokryć aluminiowym proszkiem, przez co otrzymają srebrzysty kolor.

(Sowieckij Sport)

Redaguje Komitet. Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 8. Telefony: 308-73, 355-32. (wewnętrzne: 004, 005, 007). Administracja: Katowice, Młyńska 8, tel. 308-73, (wewn.: kier. 009, dział prenumeraty 008). Sekretariat komitetu redakcyjnego dodatku „Szkoła ma głos": Z. Orłowicz — Warszawa, ul. Rakowiecka 23. — Konto P. K. O. III-4350. Wydawca: „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja nr. 12. — Redakcja warszawska: Warszawa, ul. Marszałkowska nr. 3—5, telefony 876-83 i 876-84. Redakcja w Krakowie: Wielopole nr. 1, tel. 545-60. — Drukarnia nr 3 Spółdzielni Wydawn. „Czytelnik" Katowice. Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach zł 80,—, z przesyłką pocztową zł 85 —. R-17644